

Jolanta Dybała

Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce
j.dybala@vp.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2017.020>

10 (2017) 3: 391–421

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

Kobiety w listach Grzegorza z Nazjanzu

Women in Gregory of Nazianzus's Letters

Streszczenie. Celem artykułu jest przedstawienie tego wycinka epistolarnej twórczości Grzegorza z Nazjanzu, który adresowany jest do kobiet lub ich dotyczy. Kobiety należące do kierowanej przez biskupa wspólnoty wiernych miały różne pochodzenie społeczne i status cywilny. W analizowanych listach najliczniej reprezentowaną grupę stanowią wdowy. Grzegorz często wysyłał pisma w ich imieniu, prosząc wpływowych członków społeczeństwa – innych biskupów lub wysokich rangą urzędników cywilnych – o ulżenie im w ich troskach. Niektóre z tych kobiet borykały się z problemami natury finansowej i prawnej. Niestety, w większości przypadków nie znamy szczegółów dotyczących powodów ich zmartwień. Warto zaznaczyć, że wśród wdów, które pojawiają się w listach Grzegorza, znajdujemy również kobiety niezależne i zamożne, które pomagały duchownemu lub całemu lokalnemu Kościołowi. W listach biskupa występuje także kilka ascetek. Jedną z nich, Teklę, możemy uznać za najbliższą przyjaciółkę Teologa. Zachował się tylko jeden list naszego autora, za pośrednictwem którego stara się on przyjść z pomocą młodej kobiecie niezamężnej, swojej siostrzenicy Eugenii, krzywdzonej przez współspadkobierców. Biskup listownie pomagał również dwóm mężatkom w rozwiązaniu ich problemów małżeńskich.

Abstract. The article seeks to present this part of the epistolary writings of Gregory of Nazianzus that is addressed to women or applies for them. Among the female audience of the bishop we find women from diverse backgrounds and of various marital status. Widows were the most represented group. Gregory often wrote his letters on their behalf, asking powerful members of society – other bishops or high-ranking civil officials – for support their concerns. Some of these women were distressed by financial and law troubles. Unfortunately, in most of the cases we do not know the causes of their worries. It is worth to notice that among the widows that appear in Gregory's letters there were also independent and powerful women who helped the priest or the local Church. In Gregory's letters we also find a few ascetics. One of them, Thecla, can be acknowledged as the closest female friend of our author. There is only one letter that the bishop wrote in the name of a young maiden, his niece Eugenia, who was harmed by her coheirs. Gregory also helped two married women to solve their marital problems.

Słowa kluczowe: Grzegorz z Nazjanzu; listy; kobiety.

Keywords: Gregory of Nazianzus; letters; women.

Zaliczany tradycyjnie, wraz z Bazylim z Cezarei i Grzegorzem z Nyssy, do Wielkiej trójcy Ojców Kapadockich³⁵, Grzegorz z Nazjanzu urodził się w Arianzos, w południowo-zachodniej Kapadocji, w 329/330 r.³⁶ Doskonałe wykształcenie zawdzięczał studiom, jakie odbywał kolejno w Cezarei Kapadockiej, Cezarei Palestyńskiej, Aleksandrii i Atenach³⁷. Po powrocie z Grecji i krótkim pobycie w Konstantynopolu oraz rodzinnym Arianzos, udał się na pustelnię³⁸. Następnie osiadł w domu i pomagał ojcu, Grzegorzowi Starszemu, biskupowi Nazjanzu, w kierowaniu jego diecezją. W tym czasie, w 361 r., wbrew swojej woli otrzymał święcenia kapłańskie, a w 372 r. uległ Bazylemu, z którym przyjaźnił się od czasów studenckich³⁹, i pozwolił wyświęcić się na biskupa Sazymy, niewielkiej miejscowości na południu Kapadocji⁴⁰. Nigdy jednak nie objął tej stolicy; przeniósł się do Seleucji i tam kontynuował życie kontemplacyjne. Po śmierci ojca przejął jego biskupie obowiązki, ale kiedy okazało się, że kościelni przywódcy, zadowoleni z efektów jego pracy, odkładali wybór nowego biskupa, ponownie zbiegł do Seleucji. W 378 r. wspólnota ortodoksyjna z Konstantynopola poprosiła go, by został jej pasterzem. Wyraził na to zgodę (379 r.), ale już w 381 r., na skutek niesnasek i sporów toczonych przez kościelnych przywódców, pośród których znaleźli się tacy, którzy podważali jego prawo do zajmowania stołecznego tronu biskupiego, opuścił miasto. Wrócił do Nazjanzu i do 383 r. sprawował tam opiekę nad wiernymi. Później przeniósł się do Arianzos, gdzie zmarł w 390 r.

Jak podkreśla Stanisław Strękowski, Grzegorz „był bez wątpienia jednym z trzech potężnych filarów ortodoksyjnej myśli teologicznej po Soborze Nicej-

³⁵ H. von Campenhausen, *Ojcowie Kościoła*, s. 83.

³⁶ Z bogatej literatury na temat życia, działalności na rzecz Kościoła i twórczości literackiej Grzegorza z Nazjanzu wymienić można: B. Otis, *The Throne and the Mountain*, s. 146–165; J.M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*; D.A. Sykes, *Gregory Nazianzen as Didactic*, s. 433–437; idem, *Gregory Nazianzen: Poet*, s. 69–73; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma*, s. 404–410; H. von Campenhausen, *Ojcowie Kościoła*, s. 83–93; N. McLynn, *A Self-Made Holy Man*, s. 463–483; J.A. McGuckin, *St. Gregory of Nazianzus*; R.R. Ruether, *Gregory of Nazianzus*; B.E. Daley, *Gregory of Nazianzus*, s. 3–61; N. Widok, *Grzegorz z Nazjanzu*; B.K. Storin, *In a Silent Way*, s. 225–257.

³⁷ O wykształceniu Grzegorza m.in. w: H. von Campenhausen, *Ojcowie Kościoła*, s. 84–85; B.E. Daley, *Gregory of Nazianzus*, s. 4–7; N. Widok, *Grzegorz z Nazjanzu*, s. 11–24; E. Szablewska, *Koncepcje pedagogiczne Grzegorza*, s. 8–10.

³⁸ J.M. Szymusiak (*Eremityzm serca*, s. 58) podkreśla, że Grzegorz, *Będąc pustelnikiem z powołania, siłą został włączony w troski i walki życia codziennego*.

³⁹ O tej trudnej przyjaźni w: R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 155–184.

⁴⁰ Odnośnie do okolicznościach mianowania Grzegorza biskupem Sazymy w: N. Widok, *Grzegorz z Nazjanzu*, s. 48–50.

skim w 325 roku i miał wydatny udział w ożywionych dyskusjach z przedstawicielami nurtów heterodoksyjnych w Kościele Wschodnim IV wieku”. Temu też zawdzięczał przyznany mu przez potomnych zaszczytny tytuł Teologa⁴¹. Biskup pozostawił po sobie 45 mów, 245 listów oraz bogaty zbiór utworów poetyckich. Jawi się w tych pismach jako wspaniały chrześcijański retor⁴². Lektura korespondencji Nazjanzeńczyka pozwala nam ujrzeć w nim również doskonałego pasterza zatroskanego o dobro kierowanej przez siebie gminy oraz poszczególnych wiernych, wśród nich i kobiet. Celem artykułu jest omówienie tego wycinka epistolarnej spuścizny naszego autora, który skierowany jest do przedstawicielki tej płci bądź też dotyczy ich spraw i problemów⁴³.

1. O samych listach Grzegorza z Nazjanzu na tle epoki

List jako środek wzajemnego komunikowania się służył ludzkości od czasów zamierzchłych – można uznać, że dorównuje on wiekiem samej sztuce pisania⁴⁴. Istotną rolę odgrywał również w społeczeństwie chrześcijańskim. Leokadia Małunowiczówna zaznacza, że wyznawcy Chrystusa przejęli współczesną im koncepcję listu, jego technikę, formę i frazeologię, ale ich odrębność światopoglądowa sprawiła, iż zmianie uległa jego treść i ton⁴⁵. Kościelni hierarchowie

⁴¹ S. Strękowski, *Troska o czystość wiary*, s. 173.

⁴² Patrz: J. Reinhard, *The Literary Significance, passim*; P. Janiszewski, *Grzegorz [1] z Nazjanzu*, s. 213–214.

⁴³ Korespondencję Ojców Kapadockich, a zatem również Grzegorza z Nazjanzu, adresowaną do kobiet szeroko omówiłam w: J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 123–146. Teolog skierował do nich sześć listów (plus jeden przeznaczony zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn).

⁴⁴ J. Schnayder, *Wstęp*, s. III–CVII. Więcej o antycznej epistolografii m.in. w: M.R.P. McGuire, *Letters and Letter Carriers*, s. 148–153, 184–185, 199–200; F. Hooper, M. Schwartz, *Roman Letters*; J. Muir, *Life and Letters; Ancient Letters. Classical*, ed. R. Morello, A.D. Morrison; E. Eidinow, C. Taylor, *Lead-Letter Days*, s. 30–62; J. Williams, *Letter Writing, Materiality*, s. 351–359. G. Przychocki (*Studium epistolografii*, s. 59) podkreśla, że z całego zakresu piśmiennictwa klasycznego jedynie listy dają nam obraz psychiki ludzkiej.

⁴⁵ L. Małunowiczówna, *Wstęp ogólny*, s. 15. Na temat listów starochrześcijańskich np. w: W.G. Doty, *Letters in Primitive Christianity*; L. Małunowiczówna, *Z zagadnień epistolografii*, s. 65–71; J. Ebeler, *Tradition, Innovation*, s. 270–284; J. Muir, *Life and Letters*, s. 148–176; L.H. Blumell, *Lettered Christians*.

chętnie sięgali po ten sposób kontaktowania się nie tylko ze sobą wzajemnie⁴⁶, ale i z innymi osobami⁴⁷.

Jak już wspomniałam, zachowana do dnia dzisiejszego kolekcja korespondencji Grzegorza z Nazjanzu liczy 245 pozycji⁴⁸. Twórcą tego zbioru był sam autor, który pod koniec życia, odpowiadając na prośbę Nikobula Starszego, męża swojej siostrzenicy Alypiany⁴⁹, dokonał selekcji swoich listów i część z nich przygotował do wydania⁵⁰. W ten sposób nawiązał do starej tradycji zapoczątkowanej przez Cyserona⁵¹. W jednym z pism skierowanych do Nikobula Młodszego biskup przedstawił swoje poglądy na temat sztuki epistolograficznej. Jego zdaniem poprawnie napisany list powinien być zwięzły, elegancki i przejrzysty, pozbawiony sztuczności i nadmiaru retoryki⁵². Jednak Nazjanzeńczyk często sam nie przestrzegał wspomnianych zasad, pisząc w sposób artystyczny i wyko-

⁴⁶ E. Wipszycka, *Kościół w świecie*, s. 38–39.

⁴⁷ Za najlepszy przykład może tutaj posłużyć korespondencja samego Grzegorza z Nazjanzu, który wysyłał listy nie tylko do innych duchownych, ale również do osób świeckich – zarówno chrześcijan, jak i pogan.

⁴⁸ Szczegółowe informacje jej dotyczące znaleźć można m.in. w: J. Stahr, *Wstęp. Grzegorz z Nazjanzu*, s. IX–LII; G. Przychocki, *Historia listów*; G.T. Dennis, *Gregory of Nazianzus*, s. 3–14; F. Hooper, M. Schwartz, *Roman Letters*, s. 157–162; R.R. Ruether, *Gregory of Nazianzus*, s. 123–128. W listach tych Grzegorz pisał wiele również na swój własny temat, N. Widok, *Refleksje o sobie*, s. 349–370. Mimo licznych bolesnych doznań, jakie przyniosło mu życie, zwracając się do innych osób, którym potrzebne było jego wsparcie, potrafił ukazać swoje ciepło wewnętrzne i pogodę ducha, D. Zagórski, *Czy smutny i ckliwy*, s. 285–286.

⁴⁹ Alypiana była najstarszą córką Gorgonii, siostry Grzegorza z Nazjanzu, oraz Alypusza. Ich dwoma pozostałymi córkami były Eugenia i Nonna. W połowie lat sześćdziesiątych IV w. Alypiana posłubiła Nikobula Starszego, członka bogatej i wpływowej rodziny, weterana wojen z Persją. Korespondencja Grzegorza ukazuje jego troskę o siostrzenicę i jej bliskich, których dotknęły problemy natury prawnej i finansowej – duchowny występował listownie jako protektor Nikobula i Alypiany, wiele sympatii okazał tą drogą również jednemu z ich synów, Nikobulowi Młodszemu. Nikobul Starszy odwdzińczył się biskupowi za pomoc, opiekując się nim u schyłku jego życia. Patrz: J.A. McGuckin, *St. Gregory of Nazianzus*, s. 6–7; R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 56, 94, 100–101, 122–123; M.V. Limberis, *Architects of Piety*, s. 131–132. W niniejszym artykule Alypiana, jako kobieta pojawiająca się w korespondencji Grzegorza z Nazjanzu, zostanie przywołana dwukrotnie, jako wdowa i jako mężatka.

⁵⁰ Miało to miejsce między 379 a 390 r., G. Przychocki, *Historia listów*, s. 8.

⁵¹ B. Neil, *Continuities and Changes*, s. 5. Patrz też: R. Gibson, *On the Nature*, s. 56–78 i *Collecting Early Christian*, ed. B. Neil, P. Allen.

⁵² Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 51, PG 37, 105–108. Odnośnie do ustalenia adresata tego listu patrz: J. Stahr, s. 75.

rzystując styl azjański, czyli kwiecisty i przeładowany figurami retorycznymi⁵³. Korespondencję Grzegorza traktowano jako wzór godny naśladowania, stąd cieszyła się ona olbrzymią popularnością od chwili sporządzenia jej wyboru, aż do pierwszego wydania drukiem w 1528 r. i dalej. Retorzy, zwłaszcza chrześcijańscy, wykorzystywali ją w swoich szkołach. Odczytywano ją nawet na soborach, w tym na II Soborze Konstantynopolitańskim w 553 r.⁵⁴ Listy biskupa można podzielić na kilka grup, wśród których najliczniej reprezentowane są te z gatunku polecających⁵⁵, obok nich występują także listy dydaktyczne, konsolacyjne, pochwalne i gratulacyjne.

Zmiana polityki państwowej w odniesieniu do religii chrześcijańskiej, utrwalona w Cesarstwie Rzymskim od czasu panowania Konstantyna Wielkiego⁵⁶, zaowocowała między innymi wzrostem statusu społecznego i przywilejów, jakimi cieszyli się biskupi⁵⁷. Pochodzenie Grzegorza z Nazjanzu z wpływowej kapadockiej rodziny⁵⁸ dodatkowo przyczyniło się do tego, że wierni należący do kierowanych przez niego wspólnot często prosili go o wstawiennictwo u innych znamienitych osób, zarówno duchownych, jak i świeckich. Świadcstwem tego są choćby wspomniane już liczne listy protekcyjne napisane przez Teologa⁵⁹. Stały się one przydatnym narzędziem służącym pomocą w realizacji

⁵³ O literackim stylu listów Grzegorza z Nazjanzu zob.: J. Stahr, *Wstęp. Grzegorz z Nazjanzu*, s. XIII–XXVI; D.A. Sykes, *Gregory Nazianzen as Didactic*, s. 433; G.T. Dennis, *Gregory of Nazianzus*, s. 10–13. R.R. Ruether (*Gregory of Nazianzus*, s. 126) podkreśla, że Grzegorz potrafił doskonale dopasować styl każdego ze swoich listów do adresata i okazji, która skłoniła go do wysłania pisma.

⁵⁴ O znajomości listów Grzegorza u potomnych i ich drukowanych wydaniach w: G. Przychocki, *Historia listów*, s. 24–44.

⁵⁵ To ¼ całego zbioru, patrz: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 187–207.

⁵⁶ W 313 r. Konstantyn ogłosił tolerancję religijną w cesarstwie i jako przywódca imperium zaczął występować w obronie Kościoła. Angażował się nie tylko w umocnienie jego pozycji względem religii pogańskiej, ale, wciągnięty w wewnętrzne konflikty jego przywódców, występował również przeciwko heretykom i schizmatykom. Patrz np.: S. Bralewski, *Uwagi na temat*, s. 7–20; Ch.M. Odahl, *Konstantyn i chrześcijańskie, passim*.

⁵⁷ C. Rapp, *The Elite Status*, s. 379–399.

⁵⁸ Grzegorz pochodził z rodziny bogatych posiadaczy ziemskich należących do klasy kuriałów, Th.A. Kopecek, *The Social Class*, s. 454–456. Takie pochodzenie społeczne było typowe dla episkopatu Kapadocji omawianego okresu, Th.A. Kopecek, *The Social Class*, s. 453–466; C. Rapp, *The Elite Status*, s. 387–390; C. Streza, *Church and Politics*, s. 214–215.

⁵⁹ Do osób świeckich skierowanych jest czterdzieści dziewięć tego typu listów, do biskupów kolejnych dziewięć. N. Widok (*Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 188) podkreśla: *Listy te, niejednokrotnie okraszone pochlebstwami, stanowią z jednej strony arcydzieło sztuki epistolograficznej, z drugiej zaś świadectwo głębokiej wrażliwości i wyczucia. Każdy z listów,*

jednego z pasterskich obowiązków biskupa, jakim było rozciąganie opieki społecznej nad członkami jego gminy chrześcijańskiej⁶⁰.

2. Wdowy w listach Grzegorza z Nazjanzu

W ówczesnej epoce, podobnie jak wcześniej, również w innych kulturach, grupą społeczną potrzebującą szczególnego wsparcia były wdowy⁶¹. Kobiety, wychodząc za mąż, były z reguły znacznie młodsze od swoich partnerów, przez co istniało większe prawdopodobieństwo, że owdowieją one, a nie ich mężowie⁶². Zdarzały się nawet sytuacje, kiedy to spadał na nie obowiązek opieki nie tylko nad dziećmi, ale także nad własnymi matkami⁶³. U chrześcijan wdowy cieszyły się znacznie większym poważaniem niż w pogańskich społecznościach starożytnych Greków i Rzymian⁶⁴. Wobec powyższego, nie dziwi, iż w koresponden-

w zależności od osobowości adresata, cechuje się indywidualną atmosferą ducha. Kapadoccyk nie dąży do bezwzględnego spełnienia swej prośby, lecz daje adresatom możliwości okazania ich miłosiernych zachowań. W korespondencji z urzędnikami państwowymi, którzy mieli możliwości, by przychodzić biskupom z pomocą, zarówno Grzegorz z Nazjanzu, jak i pozostali dwaj Ojcowie Kapadoccy, odwoływali się do wspólnej im wszystkim greckiej *paidei*. Wprowadzając do treści swoich listów klasyczne motywy, pokazywali, że ich adresaci, rozumiejący kulturę helleńską, są warci szacunku i posłuszeństwa. Tym sami duchowni zyskiwali przychyłność przedstawicieli władzy cywilnej i ich pomoc w rozwiązaniu problemów, z jakimi się do nich zgłaszali, patrz: N.D. Howard, *Gifts Bearing Greekness*, s. 37–59.

⁶⁰ Szerzej na temat obowiązków biskupa w okresie schyłku starożytności w: P. Allen, W. Mayer, *Through a Bishop's Eyes*, s. 345–397; W. Mayer, *Patronage, Pastoral Care*, s. 58–70; E. Wipszycka, *Kościół w świecie*, s. 15–19; R. Van Dam, *Bishops and Society*, s. 344–350.

⁶¹ Np. teksty hebrajskie wymieniały wdowy, obok biednych i sierot, w kontekście rozważań o sprawiedliwości społecznej i konieczności okazywania innym szacunku, R.D. Patterson, *The Widow, Orphan*, s. 223–234; W. Pałubicki, *Małżeństwo i rodzina*, s. 115; R.A. Simkins, *The Widow and Orphan*, s. 20–33.

⁶² W starożytnym Rzymie z reguły różnica wieku między małżonkami wynosiła około dziesięciu lat, M.K. Hopkins, *The Age of Roman*, s. 309–327; R.P. Saller, *Men's Age at Marriage*, s. 21–34; B.D. Shaw, *The Age of Roman*, s. 30–46.

⁶³ Mówi o tym m.in. Bazyl w jednym ze swoich listów, Basilius Caesariensis, *Epistula* 269, ed. R.J. Deferrari, vol. IV, s. 134–140. Patrz również: R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 100.

⁶⁴ Stan wdowieństwa cieszył się wśród chrześcijan omawianego okresu dużym szacunkiem. Definiowano go jednak, podobnie jak poświęcone Bogu dziewictwo, nie w kategoriach fizycznych, lecz duchowych – prawdziwą wartością stanowiło życie prowadzone w oparciu o wysokie standardy moralne a nie zachowywanie wstrzemięźliwości seksualnej. Od wdów wymagano postępowania zgodnego z zasadami wiary, natomiast za ich łamanie surowo je karcono. Kobiety owdowiałe, które zdecydowały się trwać w swoim stanie, uzna-

cji Grzegorza z Nazjanzu najczęściej napotyamy na kobiety, które osamotnione po śmierci męża, w pojedynkę borykały się z różnego rodzaju problemami⁶⁵. Biskup chętnie służył im pomocą.

W jednym ze swoich listów protekcyjnych Grzegorz prosi Teodora, biskupa Tyany, aby obronił dwie wdowy przed krzywdą, jakiej doznają ze strony pewnego możnego człowieka⁶⁶. Z pisma nie dowiadujemy się, o kogo ani o jaką sprawę chodzi. Wiadomo natomiast, że mężczyzna ten „tyranizuje i poniewiera swą władzą” obydwie kobiety. Duchowny z Nazjanzu dość stanowczo domaga się od adresata swoich słów podjęcia koniecznych działań, ufając, że troski tych dwóch wdów, jako opiekunowi wspólnoty wiernych, są mu znane. Pisze do Teodora, że wspólnie z nim odpowiada za rozsądzenie rzezonego sporu⁶⁷. Odnosi się w ten sposób do tak zwanej *episcopalis audientia*, czyli oficjalnie usankcjonowanej przez państwo funkcji biskupa jako rozjemcy w konfliktach między wiernymi⁶⁸.

wano, podobnie jak i dziewice, za oblubienice Chrystusa. Szczegóły dotyczące ówczesnej nauki chrześcijańskiej na temat wdów i ich pozycji społecznej m.in. w: J.A. McNamara, *Wives and Widows*, s. 575–592; S. Elm, *Virgins of God*, s. 168–174; G. Cloke, *This Female Man*, s. 82–99; Ch. Methuen, *The Virgin Widow*, s. 285–298; G.S. Nathan, *The Family in Late*, s. 116–128; B.W. Winter, *Roman Wives*, s. 123–140; E.A. Clark, *The Celibate Bridegroom*, s. 1–25; J. Dybała, *Ideal kobiety*, s. 105–121. Te spośród wdów, które potrafiły osiągnąć ideał swojego stanu, mogły zasłużyć na pełnienie w gminach chrześcijańskich pewnych funkcji pomocniczych, np. prowadzenie działalności charytatywnej czy udzielanie pomocy chorym kobietom. Do ich obowiązków należała również modlitwa za wiernych. Nie były one jednak wyświęcane, nie składały ofiary i nie brały udziału w sprawowaniu liturgii, patrz więcej: W. Myszor, *Rola kobiet w chrześcijaństwie*, s. 12–19; U.E. Eisen, *Women Officeholders*, s. 142–157; B. Degórski, *Wdowy w starożytności*, s. 303–318; Ch. Methuen, *Vidua – Presbytera – Episcopa*, s. 166–171; E. Wipszycka, *Kościół w świecie*, s. 275–281.

⁶⁵ P. Brown (*Poverty and Leadership*, s. 58–59) zwraca uwagę, że w korespondencji ówczesnych biskupów dużą rolę odgrywają wdowy i sieroty. Pojawiają się tam w kontekście swoich relacji z urzędnikami państwowymi lub prawnikami. Zdaniem autora przywódcy kościelni pomagali samotnym kobietom, które po śmierci wpływowych małżonków pozostawały bez jakiegokolwiek wsparcia socjalnego i musiały opierać się wyłącznie na własnych środkach finansowych. Pomoc ta miała więc na celu nie tyle ulżenie im w nędzy, co raczej zabezpieczenie ich przed popadnięciem w nią.

⁶⁶ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 162, PG 37, 268–269 (tłum. J. Stahr, s. 203–204). Patrz też: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 206; R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 101.

⁶⁷ J. Stahr (s. 203, nota 2) uważa, że może to oznaczać, iż wdowy mieszkaly w Nazjanzie a ich krzywdziciel w Tyanie, albo że Grzegorz odpowiedzialny jest za rozwiązanie tego problemu jako biskup, Teodor zaś jako metropolita.

⁶⁸ Więcej na temat *episcopalis audientia* w: J. Harries, *Law and Empire*, s. 191–211 i C. Rapp, *Holy Bishops in Late*, s. 242–252.

Dwa inne listy dotyczące problemów, jakim musiały stawiać czoło samotne kobiety, Grzegorz wystosowuje w trosce o wdowę Symplicję. Pierwsze z pism adresowane jest do Jakuba, namiestnika Kapadocji⁶⁹. Drugie nosi nagłówek *Do tego samego*⁷⁰, jednak opinie, co do tego, czy rzeczywiście mamy tutaj do czynienia z tą samą osobą, są podzielone⁷¹. Wydaje się, że rację należy przyznać tym, którzy twierdzą, że biskup interweniuje u dwóch różnych, wpływowych mężczyzn⁷². Ich opiece poleca żonę zmarłego Alipiusza, nieznanego nam z innych źródeł⁷³. Symplicję nazywa swoją najzacniejszą córką, jej nieżyjącego męża określa mianem szlachetnego i godnego podziwu, uznaje za *orędownika przyjaciół, opiekuna sierot i ozdobę całej naszej ojczyzny*, a więc Kapadocji. Ze słów obydwu listów wynika, że Alipiusz był osobą poważaną i zamożną. Duchowny informuje Jakuba, iż mimo to, wkrótce po stracie małżonka, wdowa, której rodzice także już nie żyli, znalazła się w trudnej sytuacji. Musiała kłopotać się o sieroty i, pomimo słabego zdrowia oraz braku doświadczenia w prowadzeniu spraw, którymi do tej pory zajmował się jej mąż, podejmować długie podróże. Grzegorz zaznacza, że dotychczas nie przywykła nawet wykraczać poza próg własnego domu, lecz zachowywała szlachetną wstydlivość. Dla antycznego społeczeństwa Grecji i Rzymu oddawanie się kobiet wyłącznie

⁶⁹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 207, PG 37, 244 (tłum. J. Stahr, s. 255–257). Jakub był namiestnikiem Kapadocji prawdopodobnie po Nemezjuszu, czyli w 386 lub 387 r., N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 199.

⁷⁰ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 208, PG 37, 345 (tłum. J. Stahr, s. 257).

⁷¹ J. Stahr (s. 257, nota 2) i N. Widok (*Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 199) uznają, że adresem obydwu listów jest namiestnik Jakub. Według J. Stahra Grzegorz napisał *List* 207 dla Symplicji, by osobiście wręczyła go namiestnikowi, natomiast krótki *List* 208 skreślił dla urzędnika po to, by zaznaczyć, że bardzo zależy mu na jego pomocy w tej sprawie. Inaczej w: A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later*, s. 450 (hasło *Iacobus* 3), gdzie podano, że omawiane listy skierowane zostały do różnych osób.

⁷² *List* 207 pisany jest do osoby, którą Grzegorz najwyraźniej zna osobiście, wyraża bowiem żal z powodu niemożności spotkania się z namiestnikiem, a za tym spotkaniem, jak twierdzi, tęskni. Mówi, że wolałby w sposób bezpośredni przedstawić mu sprawę, na której rozwiązaniu bardzo mu zależy. Duchowny nie waha się pisać do Jakuba o złym stanie swojego zdrowia, który to nie pozwala mu na odbycie podróży i odwiedziny urzędnika. Z kolei *List* 208 jest krótszy, bardziej formalny od poprzedniego oraz pełen zdystansowanego szacunku dla odbiorcy. Grzegorz mówi w nim, że nie zna osobiście adresata swoich słów. Wyjaśnia mu, że ośmielił się do niego zwrócić, gdyż jego szlachetność jest powszechnie znana. Z treści pisma wynika ponadto, że również w tym przypadku ojczyzną tego, którego biskup prosi o pomoc, jest Kapadocja.

⁷³ J. Stahr (s. 255) jest zdania, że być może ów Alipiusz jest tożsamy z adresem listów 82–85 Grzegorza, natomiast Symplicja z *Listu* 79 nie ma chyba nic wspólnego z wdową po tym urzędniku.

sprawom związanym z wewnętrznym funkcjonowaniem gospodarstwa domowego i rodziny było zjawiskiem typowym⁷⁴. Stąd w treści listu skierowanego do namiestnika pojawia się powyższe stwierdzenie, które ma przekonać go do działania w interesie osamotnionej Symplicji. Powodem trosk wdowy jest przyszły los jej dzieci. Najprawdopodobniej chodzi tutaj o zabezpieczenie ich praw spadkowych, ponieważ biskup prosi Jakuba o sprawiedliwość, którą to urzędnik ma wymierzyć sam, zwalniając dzięki temu kobietę z konieczności odbywania kolejnych podróży w celu odwołania się do wyższej instancji. Pomoc, jaką ma zapewnić Symplicji adresat *Listu* 208, przypuszczalnie ma mieć charakter materialny – Grzegorz wzywa go do okazania miłosierdzia i dobrodziejstwa sierotom. Z *Listu* 207 dowiadujemy się, że biskup wręczył go wdowie, aby sama dostarczyła go adresatowi. Być może w ten sam sposób wysłane zostało również drugie z pism, tym bardziej, że brak w nim szczegółów, co do losu Symplicji i jej dzieci. Udać się z listem osobiście, kobieta miałaby okazję do tego, by opowiedzieć potencjalnemu dobroczyńcy o nieszczęściach, jakie ją spotkały. Dwa listy wysłane w tej samej sprawie dowodzą, iż Nazjanzeńczykowi musiało szczególnie zależeć na uzyskaniu wsparcia dla wdowy. Pokazują ponadto, iż w ówczesnej epoce zdarzało się, że nawet kobiety z zamożnych domów z chwilą owdowienia popadały w poważne kłopoty natury finansowej i prawnej. Nie były jednak wówczas pozostawione same sobie, gdyż pomocą służyli im duchowni chrześcijańscy.

Kolejne dwa pisma Grzegorza miały na celu przyjęcie z pomocą wymienionej już w tym tekście Alypianie, siostrzenicy biskupa⁷⁵. Powstały po śmierci jej męża, Nikobula Starszego, która miała miejsce najprawdopodobniej w 385 r.⁷⁶ Obydwa skierowane są do namiestników Kapadocji – jeden do imiennika duchownego⁷⁷, drugi do Hekeboliusza⁷⁸. Wynika z nich, że Alypiana po zgonie

⁷⁴ G.S. Nathan, *The Family in Late*, s. 157.

⁷⁵ Patrz nota 15.

⁷⁶ J. Stahr, s. 239, nota 1; R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 100–101; M.V. Limberis, *Architects of Piety*, s. 132.

⁷⁷ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 195, PG 37, 317–320 (tłum. J. Stahr, s. 239–240). O namiestniku Grzegorz patrz: A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later*, s. 403 (hasło *Gregorius* 6).

⁷⁸ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 196, PG 37, 320–321. O Hekeboliuszu patrz: A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later*, s. 409 (hasło *Hekebolius* 3). Wcześniejszy musi być *List* 196. J. Stahr (s. 239, nota 1) argumentuje to faktem, iż Grzegorz poleca w nim Hekeboliuszowi wdowę wkrótce po tym, jak zmarł jej mąż. Z kolei w *Liście* 195 znajduje się sformułowanie mówiące, że dom Alypiany był niegdyś świetny i podziwiany, co oznacza, że zdążył już podupaść, a więc od śmierci Nikobula minął pewien czas. Kolejna wskazówka znajduje się w tym samym liście. Otóż biskup oznajmia adresatowi

małżonka popadła w kłopoty finansowe, a proces, o którym Grzegorz mówi w *Liście* 196, dotyczył zapewne spraw majątkowych⁷⁹. Świadkowie złożyli niekorzystne dla wdowy i jej dzieci zeznania, a teraz, jak informuje biskup, ponownie starają się zaszkodzić sierotom. Grzegorz poleca wobec tego odbiorcy *Listu* 195 „owdowiałą przedwcześnie matkę ich [tj. dzieci Nikobula – J.D.] i dom niegdyś świetny i podziwiany, póki żył wszystkim dla nas będący Nikobul, dom dziś nawet narzekać niezdolny od nieszczęść już spadłych i spodziewanych”. Mamy zatem po raz kolejny do czynienia z wdową, która po śmierci męża znalazła się w poważnych kłopotach finansowych. Teolog, któremu choroba uniemożliwia osobiste spotkanie z urzędnikami, podejmuje się interwencji u nich korespondencyjnie. Norbert Widok zwraca uwagę, na fakt, iż los własnej rodziny bardzo leżał biskupowi na sercu, skoro postanowił on zwierzyć się namiestnikom ze spraw tak dla niego poufnych⁸⁰.

Grzegorz interweniuje ponownie w sprawie jednej ze swoich siostrzenic, której imienia tym razem nie podaje⁸¹. Chcąc przekonać adresata swojego pisma, Nektariusza⁸², biskupa Konstantynopola, do udzielenia jej pomocy w kłopotach, jakich przysparzają jej bliscy, prosi go o uczczenie jej wieku oraz docenienie wyjątkowego charakteru i pobożności. Powołuje się przy tym na przykład niesprawiedliwego sędziego z *Ewangelii*, który jednak okazał miłosierdzie wdowie (por. Łk 18, 1–8⁸³). Na podstawie powyższego odwołania można wnioskować, że również w przypadku tego listu mamy do czynienia z kobietą, której mąż już nie żyje. Z treści pisma nie wynika, czy troski, jakich

swojego pisma, że gdyby nie zdrowotne niedomagania, byłby pierwszym, który przybyłby złożyć mu życzenia z okazji objęcia urzędu. Wynikałoby więc z tego, że niezbyt odległy czas dzielił napisanie listu przez Teologa od zmiany, do jakiej doszło na stanowisku namiestnika Kapadocji, kiedy to Grzegorz zastąpił Hekeboliusza. Zmiana ta musiała skłonić duchownego do skierowania prośby w interesie Alypiany pod adresem nowego urzędnika państwowego. Ten wniosek pociąga za sobą kolejny – Hekeboliusz z jakiegoś powodu nie spełnił prośby biskupa, a przynajmniej nie rozwiązał sprawy do końca.

⁷⁹ Patrz: J. Stahr, s. 241, nota 3; R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 101.

⁸⁰ N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 197–198.

⁸¹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 186, PG 37, 305, patrz: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 205. W zasadzie możliwe jest, że *List* 186 ponownie dotyczy Alypiany a nie innej krewnej Grzegorza. Gdyby tak było, to brak szczegółów odnośnie do kłopotów tej kobiety daje podstawy do przypuszczeń, że chodzi już o inną sprawę, której rozwiązania należy szukać w stolicy a nie u lokalnych urzędników.

⁸² Nektariusz był stołecznym biskupem w latach 381–397, patrz: A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later*, s. 621 (hasło *Nectarius* 2); M.B. Leszka, *Kościół i jego wpływ*, s. 353–354, 360.

⁸³ P. Podeszwa, *Obroń mnie przed*, s. 90–91.

doświadczca, spadły na nią tuż po śmierci małżonka, czy też miało to miejsce w chwili, w której upłynął już jakiś czas od tego wydarzenia. List nie wyjawia również szczegółów dotyczących jej problemów. Przysługa biskupa stolicy ma polegać między innymi na zaopiekowaniu się nią, gdy wyposażona w omawiany list przybędzie do Konstantynopola. Podejrzewać zatem możemy, że to ona sama, podobnie jak inne kobiety, za którymi wstawiał się Grzegorz, wyjawi Nektariuszowi swoje troski.

Inne pismo Teologa najprawdopodobniej także dotyczy kobiety owdowiałej, gdyż w jego treści pojawia się biblijny argument mówiący, iż każdy powinien wspierać wdowy i sieroty⁸⁴. Zostało ono wysłane do Olimpiusza, prefekta Kapadocji Drugiej, adresata dwunastu innych listów Grzegorza⁸⁵. Tą, która potrzebuje wsparcia ze strony urzędnika, jest *nieszczęsna* Filumena. Nie znamy powodów jej zmartwień, ponieważ ona sama ma przedstawić je Olimpiuszowi. Wiadomo jedynie, że doświadczyła od kogoś jakiejś krzywdy. Grzegorz przeprosza prefekta, że nie przybył do niego osobiście, ale choroba uniemożliwiła mu odbycie podróży.

List noszący numer 236 jest najkrótszym spośród wszystkich listów Nazjanzeńczyka, jakie znamy⁸⁶. Duchowny pisze go w imieniu kobiety wysyłającej syna do najwybitniejszego retora IV w., Libaniasza⁸⁷. N. Widok zauważa, że „list świadczy o bliskiej zażyłości biskupa kapadockiego z retorem, który był poganinem. Nie przeszkadzało to jednak prosić go o pomoc”⁸⁸. Tym razem nie chodzi o rozwiązanie jakiegoś poważnego problemu, ale o wyświadczenie raczej drobnej przysługi przez wykorzystanie możliwości, jaką dawały Grzegorzowi jego rozległe znajomości. Pismo utrzymane jest w formie żartobliwej. Biskup wciela się w rolę kobiety zwracającej się do Libaniasza osobiście: „Ja matka ojcu posyłam dziecko, matka wedle ciała, ojcu – wedle ducha. Chcesz, bym

⁸⁴ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 104, PG 37, 204–205 (tłum. J. Stahr, s. 153–154). Patrz: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 191. List pochodzi z 382 r., J. Stahr, s. 153.

⁸⁵ Olimpiusz został prefektem Kapadocji Drugiej w 382 r., z końcem następnego roku złożył ten urząd, J. Stahr, s. 153, nota 4; A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later*, s. 646 (hasło *Olympius* 10).

⁸⁶ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 236, PG 37, 380 (tłum. J. Stahr, s. 281–282).

⁸⁷ Libaniasz (ok. 314–393) pochodził z Antiochii, otworzył w Konstantynopolu swoją szkołę wymowy, następnie przeniósł ją do Nikomedii i Antiochii. Jest on autorem m.in. ponad sześćdziesięciu mów, H. Cichocka, *Libaniasz*, s. 311. Na temat retora i jego szkoły patrz również: R. Criatore, *The School of Libanios* i P. Janiszewski, *Libanios* I, s. 290–294. Libaniasz, podobnie jak Grzegorz z Nazjanzu, odbył studia w Atenach. O tym, jak różnie obydwaj ocenili to miasto w: A. Wenzel, *Libanios, Gregory of Nazianzus*, s. 264–285.

⁸⁸ N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 204.

ja on dbała, dbajże i ty!” Zatem zarówno matka, jak i „duchowy ojciec” mają dzielić trudy wychowania chłopca. Być może również ta kobieta była wdową, skoro duchowny pomaga w tej sprawie jej samej, a nie jej mężowi, oraz pozwala sobie na to, by mianem ojca jej syna określić Libaniasza.

Z korespondencji biskupa Konstantynopola dowiadujemy się, że nie tylko on służył swoją pomocą wdowom, ale miały miejsce także sytuacje, w których to one udzielały wsparcia jemu samemu bądź Kościołowi. Tego typu przypadek przedstawia *List 57*, wysłany do niejakiej Tekli⁸⁹. Pismo stanowi prośbę o wino dla robotników, którzy pracują przy budowie ogrodzenia świątyni. Biskup tłumaczy adresatce swoich słów, że sam nie dysponuje zapasami wspomnianego trunku, gdyż mrozy poprzedniej zimy zniszczyły jego winorośl. Kobieta, do której skierowany jest omawiany list, była zapewne bogatą właścicielką ziemską, jedną z tych, o obecności których w ówczesnej Kapadocji wspominają źródła historyczne⁹⁰. Fakt, iż duchowny zwraca się do niej a nie do jej męża sugeruje, że mogła ona być wdową⁹¹.

W roku 321 cesarz Konstantyn Wielki wydał prawo pozwalające wiernym na dokonywanie zapisów testamentowych na rzecz Kościoła⁹². W jednym ze swoich listów Grzegorz podejmuje kroki dążące do wyegzekwowania przekazania tego typu darowizny⁹³. Pismo skierowane jest do dwóch braci, Aerjusza i Aлыпjusza, których biskup przekonuje do uszanowania decyzji ich zmarłej matki i wypłacenia Kościołowi pieniędzy, jakie w testamencie przeznaczyła ludziom biednym i potrzebującym⁹⁴. Nawołuje: *Odrzuciwszy prawa zewnętrzne,*

⁸⁹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula 57*, PG 37, 112. Nie wiadomo, czy chodzi tutaj o tę samą Teklę, do której Teolog wysłał trzy inne listy (*List 56*, 222, 223). Najprawdopodobniej są to dwie różne osoby, patrz: S. Elm, *Virgins of God*, s. 155, nota. 55, por.: J. Stahr, s. 81, nota 2 i N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 201. Autorstwo tego pisma niektórzy badacze przypisują Bazylemu z Cezarei, Basilius Caesariensis, *Epistula 321*, ed. R.J. Deferrari, vol. IV, s. 264–266. J. Stahr (s. 82, nota 1) i R.J. Deferrari (vol. IV, s. 264–265, nota 1) uznają, że napisał je Grzegorz.

⁹⁰ Na ten temat patrz: S. Elm, *Virgins of God*, s. 79–80; Ph.M. Beagon, *The Cappadocian Fathers*, s. 167–168.

⁹¹ Choć niewykluczone, że biskup pisał do Tekli a nie do jej małżonka, wiedząc o jego dłuższej nieobecności w domu, lub też ona była chrześcijanką a jej mąż poganinem i dlatego łatwiej było o pomoc dla Kościoła zwrócić się właśnie do niej.

⁹² K.W. Kaatz, *Early Controversies*, s. 87; Ch.M. Odahl, *Konstantyn i chrześcijańskie*, s. 239.

⁹³ Gregorius Nazianzenus, *Epistula 61*, PG 37, 120–121 (tłum. J. Stahr, s. 89–91). List powstał około 372 lub 373 r., J. Stahr, s. 89.

⁹⁴ Duchowni tego okresu zachęcali wdowy do pomocy biednym za ich pośrednictwem, dzięki czemu mogły one występować jako protektorki zarówno Kościoła, jak i potrzebujących, G.S. Nathan, *The Family in Late*, s. 118–119.

naszym służcie, co zapewne oznacza, że adresaci tych słów powoływali się na jakieś regulacje prawa rzymskiego, które dawały im możliwość podważenia ostatniej woli nieżyjącej kobiety. Skoro duchowny zwraca się do synów zmarłej a nie do jej męża, to prawdopodobne jest, że była ona wdową.

List Grzegorza noszący numer 79 dotyczy jednego z lokalnych konfliktów, do jakiego doszło w ówczesnym Kościele⁹⁵. Korespondentką i zarazem uczestniczką sporu jest niejaka Symplicja, jej przeciwnikiem zaś oprócz Teologa również Bazyli Wielki⁹⁶. Prawdopodobne jest, że mamy tutaj do czynienia z heretyczką, ponieważ Nazjanzeńczyk mówi o niechęci tej kobiety do wiary ortodoksyjnej⁹⁷. Treść jego pisma sugeruje, że w jednym z Kościołów kapadockich wspólnota wybrała jednomyślnie, a on wraz z Bazyliem wyświęcili na biskupa niewolnika owej Symplicji. Ponieważ stało się to bez jej wiedzy, zagroziła ona duchownym odwetem. Na tę groźbę zareagował biskup Cezarei. Jego list, pochodzący z 372 lub z 373 r.⁹⁸, zawiera ostre słowa pod adresem oponentki. Z listu Grzegorza, będącego także odpowiedzią na pisemną wiadomość od Symplicji, wynika, że po śmierci Bazylego⁹⁹ nadal domagała się ona unieważnienia wyboru i groziła oddaniem sprawy do świeckiego sądu. Teolog wciela się w rolę mediatora i usiłuje przekonać adresatkę swoich słów, by zaniechała wszelkich roszczeń. W tym celu odwołuje się do jej wielkoduszności i zaznacza, że niegodne jest udzielanie Kościołowi pomocy materialnej przy jednoczesnym pozbawianiu wspólnoty najcenniejszego skarbu, jakim jest dla niej jej pasterz. Teolog nie boi się wziąć na siebie części odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Przyznaje Symplicji, że wraz z Bazyliem powinni wcześniej powiadomić ją o swoich zamiarach, tak by mogła okazać im swoją szczodroblivość i wyrazić zgodę na realizację tych planów. Zaznacza, że wciąż może ona to zrobić, rezygnując z dalszych sporów, dzięki czemu tym bardziej dowiedzie swojej dobroczynności dla Kościoła. Z pisma dowiadujemy się również, że część wiernych, którzy głosowali za wyborem owego niewolnika na biskupa, teraz wycofuje się z tej decyzji. Najprawdopodobniej powoduje nimi strach przed rozgniewaną kobietą. W końcowej części listu, jakby z obawy o to, że łagodny ton nie przy-

⁹⁵ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 79, PG 37, 149–153.

⁹⁶ Basilius Caesariensis, *Epistula* 115, ed. R.J. Deferrari, vol. II, s. 228–232. Patrz: F. Hooper, M. Schwartz, *Roman Letters*, s. 154, por.: A. Sterk, *Renouncing the World*, s. 79; J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 142.

⁹⁷ Mianem heretyczki jest ona określona w nagłówku listu Bazylego.

⁹⁸ Datowanie *Listu* 115 Bazylego za: R.J. Deferrari, vol. II, s. 228, nota 1.

⁹⁹ Najczęściej w nauce uznaje się, że Bazyli zmarł w 379 r. Niektórzy uczeni uważają jednak, że miało to miejsce w 377 lub 378 r. Na temat patrz: Ph. Rousseau, *Basil of Caesarea*, s. 360–363.

niesie pożądanego efektu, słowa Grzegorza brzmią już surowiej. Informuje on Symplicję, że w przypadku wysuwania jakichkolwiek oskarżeń pod adresem człowieka, o którego toczy się spór, sprawa zostanie dogłębnie zbadana, a wyrok, jaki zapadnie, będzie sprawiedliwy. Uprzedza ją, że jeśli rzeczywiście zaistnieje taka potrzeba, pierwszeństwo w ocenie tych wydarzeń będą miały sądy kościelne a nie świeckie. Nazjanzeńczyk ma tutaj na myśli wspomnianą wyżej instytucję *episcopalis audientia*. Źródła nie ujawniają finału tego wieloletniego konfliktu¹⁰⁰. W przypadku omawianego listu Grzegorza bez wątplenia mamy do czynienia z bogatą właścicielką ziemską. Możemy przypuszczać, że była ona wdową, która samodzielnie zarządzała swoim majątkiem, skoro duchowny koresponduje w tej sprawie z nią a nie z jej małżonkiem.

3. Ascetki i dziewice w listach Grzegorza z Nazjanzu

W IV w. pobożni chrześcijanie coraz częściej decydowali się na uprawianie ascezy. Ta forma okazywania własnej religijności cieszyła się popularnością wśród wiernych obydwu płci¹⁰¹. Ascetki pojawiają się w treści kilku listów Grzegorza z Nazjanzu.

Dwa z pism naszego autora, noszące w zbiorze jego korespondencji kolejne numery – *List 158* i *159* – są skierowanymi do innych duchownych prośbami o udzielenie pomocy dziewczom. *List 158* Grzegorz wysłał do Eulaliusza, swojego następcy w Nazjanzie, formalnego biskupa tego miasta¹⁰². Ze słów Teologa wynika, że rozmawiając z niejaką Alipianą, badał on szczerść jej zapału do życia w poświęconym Bogu dziewictwie. W efekcie poczynionych zabiegów Grzegorz informuje Eulaliusza, że dziewczyna jest pewna podjętej decyzji i okazuje duże chęci do rozpoczęcia tego rodzaju służby. Teolog apeluje do biskupa o modlitewne wstawiennictwo za nią, a zatem pomoc, jakiej od niego oczekuje, ma mieć charakter duchowy. Bohaterką omawianego listu jest zapewne kobieta młoda, która ma dopiero zamiar zostać ascetką. Przedstawione pismo daje nam możliwość wglądu we wzajemną współpracę oby-

¹⁰⁰ P. Gruszka, *Grzegorz z Nazjanzos*, s. 280–281; J. Harries, *Law and Empire*, s. 205–206.

¹⁰¹ Na temat kobiecego ascetyzmu w omawianym okresie istnieje bogata literatura. Jako jej przykłady wymienić można m.in.: R.S. Kramer, *The Conversion of Women*, s. 298–307; E.A. Clark, *Ascetic Renunciation*, s. 251–254; J. Simpson, *Women and Asceticism*, s. 38–60; G. Clark, *Women and Asceticism*, s. 33–48; E.A. Clark, *Reading Renunciation*.

¹⁰² Gregorius Nazianzenus, *Epistula 158*, PG 37, 265. Patrz też: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 206.

dwu hierarchów Kościoła odnoszącą się do roztaczania opieki nad dziewicami zachowującymi czystość dla Boga i dbania o to, by w gronie tych kobiet nie znalazły się nieodpowiednie osoby. Ponadto korespondencja ta jest dowodem na to, że w okresie, w jakim powstała, a więc około 383 r., zalecane przez Bazylego z Cezarei wciąganie dziewcząt na kościelną listę było szeroko stosowaną praktyką¹⁰³. W *Liście* 159, skierowanym do Teodora, biskupa Tyany, duchowny z Nazjanzu poleca mu swoją krewną, dziewczicę Amazonię¹⁰⁴. Prosi go, by z uwagi na jej głęboką wiarę wspomagał ją w trudnym dla niej okresie choroby, podał we wszystkim rękę i zaopiekował się nią. Choć pismo tego nie podaje, możemy podejrzewać, że Amazonia, podobnie jak Teodor, mieszkała w Tyanie i dlatego właśnie tamtejszy biskup, z uwagi na swoją znajomość z Grzegorzem, został przez niego poproszony o wyświadczenie mu przysługi i zadbanie o spokrewnioną z nim osobę¹⁰⁵.

Nazjanzeńczyk wysyła jeden ze swoich listów do kobiety imieniem Bazylissa¹⁰⁶. Pismo ma na celu spotęgowanie jej zapału do kontynuowania wysiłków ascetycznych. Grzegorz chce osiągnąć swój cel, przypominając adresatce o tym, o czym, jak mówi, wielokrotnie z nią rozmawiał, a co ona aktualnie stara się realizować w praktyce. Omawiany *List* 244 ma charakter kierowniczy, ponieważ jest zbiorem wskazówek odnoszących się do prowadzenia życia dedykowanego służbie Bogu¹⁰⁷. Najodpowiedniejszym według biskupa sposobem na osiągnię-

¹⁰³ S. Elm, *Virgins of God*, s. 156. Dziewice wpisane oficjalnie na kościelną listę zobowiązywały się do poddania kościelnej regule, czyli kanonowi, stąd określane były mianem kanoniczek (κωνονική). Miały trwać w dożywotniej czystości seksualnej i nienagannie się zachowywać. Cieszyły się pomocą ze strony Kościoła i szacunkiem wiernych, zaś złamanie przez nie ślubu czystości skutkowało surowymi karami. Wysokość tych kar określił Bazyl w swoich kanonach, patrz na ten temat: J. Dybała, *Ideal kobiety*, s. 336–337.

¹⁰⁴ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 159, PG 37, 265–268.

¹⁰⁵ N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 205.

¹⁰⁶ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 244, PG 37, 385–388, patrz też: J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 137. Imię to pojawia się również w dwóch epigramach autorstwa Teologa (w *Epigramie* 150 na Euzebię, Bazylisę i Nonnę i w *Epigramie* 154 na Grzegorza). Mamy tutaj do czynienia z dwiema różnymi osobami. Nie wiadomo, czy którąś z nich można łączyć z Bazylisą z omawianego listu.

¹⁰⁷ W antyku znano wiele odmian listów parenetycznych, patrz: S.K. Stowers, *Letter Writing*, s. 91–94. Ojcowie Kapadoccy, zatem i Grzegorz z Nazjanzu, pozostawili po sobie dość liczną ich grupę, w skład której wchodzi również pisma adresowane do kobiet. Biskupi występują w nich w roli kierowników duchowych, tłumacząc swoim adresatkom kwestie teologiczne, udzielając wskazówek dotyczących właściwego postępowania, utwierdzając je w wierze i wzmacniając w podejmowanych przez nie wysiłkach ascetycznych bądź krytykując za różnego rodzaju występki. Tego typu pouczenia duchowni wysyłali zwłaszcza do kobiet, które poświęciły swoje życie służbie Bogu, czyli ascetek, diakonis i wdów. Odnośnie

cie doskonałości duchowej jest uodpornienie się na wszelkie afekty, które mogą zakłócać spokój ascetki, wypracowanie w sobie stałości uczuć oraz skupienie się na dążeniu do osiągnięcia cnoty. Co więcej, duchowny zaleca Bazylissime zachowywanie godności, rozwagi i umiaru we wszystkim, co robi. W piśmie wymieniony jest także szereg wymogów dotyczących właściwego zachowania, jakim powinna wyróżniać się adresatka. Należą do nich między innymi skromność posiłków i strojów, nakrywanie głowy welonem, łagodność obyczajów, małomówność oraz powaga. Tak więc w przypadku tego listu mamy do czynienia z duchowym wsparciem, jakiego Grzegorz udziela ascetce.

List 206 do niejakiego Adelfiusza pokazuje, że pomoc, na jaką ze strony duchownego z Nazjanzu mogły liczyć poświęcające się Bogu dziewice, miewała także charakter odmienny od tego, który przedstawiłam powyżej¹⁰⁸. Grzegorz skierował wcześniej do tego samego odbiorcy, młodzieńca z dobrego domu, dwa inne listy (List 204 i 205). W pierwszym z nich wyraża swoją radość z jego postępów w rozwoju duchowym¹⁰⁹, w drugim natomiast przeprasza go za to, że choć mu to obiecał, nie może go odwiedzić, gdyż nie pozwala mu na to zły stan zdrowia¹¹⁰. Trzeci list do Adelfiusza, w którym znajdujemy informacje dotyczące ascetek, utrzymany jest w zupełnie innym tonie. Jest to surowe upomnienie adresata, teraz człowieka już starszego. Teolog oskarża go o szybkie doprowadzenie do upadku domu, który z trudem został zebrany. Główny zarzut biskupa brzmi jednak inaczej: „O wiele zaś straszniejsze, że dziewice, które albo twoi rodzice albo ty sam – jakieś zapewniał – Bogu poświęciłeś, świętokradzko uprowadzasz, jedne już masz, innym wygrażasz, że je to samo czeka”. Być może chodzi tutaj o zgromadzenie dziewic, które z inicjatywy rodziców Adelfiusza lub też jego samego utworzono na terenie ich rodzinnej posiadłości¹¹¹. Niewłaściwe zachowanie dotychczasowego opiekuna tych kobiet wyma-

do szczegółów tego typu korespondencji Bazylego i obydwu Grzegorzów patrz: J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 134–140.

¹⁰⁸ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 206, PG 37, 340–341 (tłum. J. Stahr, s. 254–255).

¹⁰⁹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 204, PG 37, 357–340.

¹¹⁰ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 205, PG 37, 340.

¹¹¹ Najbardziej znanym ówczesnym zgromadzeniem tego typu było to, które stworzyła Makryna, siostra Bazylego z Cezarei i Grzegorza z Nyssy, w ich rodzinnej posiadłości w Anisach. Nysseńczyk przedstawił je w *Vita sanctae Macrinae*, a swoją siostrę uczynił również jednym z dwóch interlokutorów *Dialogu o duszy i zmartwychwstaniu*. Losy Makryny i zgromadzonych wokół niej ascetek były przedmiotem dogłębnych analiz współczesnych badaczy. Z najnowszych prac wymienić można: D.F. Stramara, *Double Monasticism*, s. 269–312; R. Wiśniewski, *Makryna albo o poszukiwaniu*, s. 293–320; F. Cardman, *Whose Life Is It?*, s. 33–50; W.E. Helleman, *Cappadocian Macrina as Lady*, 86–102; J.W. Smith, *A Just and Reasonable*, s. 57–84; J.L. Drury, *Gregory of Nyssa's Dialogue*, s. 210–222; Ph. Rousseau, *The*

ga interwencji Nazjanzeńczyka, która przybiera formę reprimendy i wezwania do opamiętania.

Ascetki żyjące we wspólnocie, tym razem mieszanej, damsko-męskiej, pojawiają się w jeszcze jednym liście Grzegorza¹¹². Występują w nim jako współadresatki kondolencji, jakie duchowny złożył członkom tego zgromadzenia po śmierci ich przełożonego¹¹³. Jest to jedyny list kondolencyjny napisany przez Teologa do zbiorowości. Zmarłym był Leukadiusz, opiekun ascetów i dziewic z miejscowości Sannabadaa w Kapadocji. Oprócz słów pocieszenia, pismo zawiera zachętę do czerpania przykładu z wzorowego życia zmarłego. Treść listu nie podaje żadnych dodatkowych informacji na temat jego odbiorczyń.

4. Inne kobiety (Tekla, Teosebia, Alypiana) w listach Grzegorza z Nazjanzu

Kobietą, na temat której korespondencja biskupa przekazuje najwięcej informacji, jest niejaka Tekla, adresatka co najmniej trzech listów naszego autora¹¹⁴. Z ich treści dowiadujemy się, że była ona siostrą Sacerdosa, przyjaciela Grzegorza, który początkowo służył Bogu jako anachoreta, później zaś przejął opiekę nad przytułkiem dla ubogich i stanął na czele monasteru¹¹⁵. Oskarżenia o nadużycia finansowe lub też związki z eustacjanami przysporzyły Sacerdosowi niemałych kłopotów i zaowocowały pozbawieniem go wszystkich pełnionych funkcji. Wkrótce po tej degradacji asceta zmarł. Duchowny, nie wierząc w jego

Pious Household, s. 165–186; H. Panczová, *St. Gregory of Nyssa*, s. 19–32; J. Dybała, *Makryna Młodsza*, s. 27–51; L. Karfiková, *Gregory of Nyssa*, s. 15–26; K. Cooper, *Band of Angels*, s. 163–190.

¹¹² Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 238, PG 37, 380–381. Na temat tego listu patrz też: L. Małunowiczówna, *Listy konsolacyjne*, s. 182; S. Elm, *Virgins of God*, s. 186; J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 134.

¹¹³ W starożytności pocieszenie skierowane do tych, którzy go potrzebowali, można było zawrzeć w ramy różnych gatunków literackich, np. mowy, traktatu, dialogu czy epigramu. Obok nich istniał również i cieszył się dużą popularnością list pocieszający, zwłaszcza kondolencyjny. W tym temacie polecenia godne są szczególnie prace L. Małunowiczówny, np.: *Konsolacyjny list grecki*, s. 245–264; *Grecka konsolacja chrześcijańska*, s. 50–53; *Literatura konsolacyjna*, s. 69–72; *Co to jest konsolacja?*, s. 69–78; *Stare i nowe*, s. 73–84; *Les elements stoiciens*, s. 35–45; *Listy konsolacyjne*, s. 173–202. Odnośnie do listów pocieszających Grzegorza z Nazjanzu patrz: J.F. Mitchell, *Consolatory Letters*, s. 299–318.

¹¹⁴ Taka ich liczba dotrwała do naszych czasów. Skierowaną do Tekli korespondencję Grzegorza z Nazjanzu szeroko omówiłam w: J. Dybała, *Listy Ojców Kapadockich*, s. 131–134.

¹¹⁵ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 219, PG 37, 357–360.

winę, starał się mu pomóc i w tym celu korespondował z biskupem Cezarei, Helladiuszem¹¹⁶. Wydarzenia, o których mowa, miały miejsce na początku lat osiemdziesiątych IV w.¹¹⁷

Swój pierwszy list do Tekli Grzegorz napisał jeszcze za życia Sacerdosa, między 373 a 375 r.¹¹⁸ Pretekstem do wysłania go była krótka wiadomość, jaką kobieta dołączyła do cudzego pisma, zapewne autorstwa jej brata¹¹⁹. Biskup kieruje swoje słowa do dwóch zaprzyjaźnionych z nim osób i zapewnia je, że mimo iż nie zna ich zbyt długo, jest im bardzo przychylny. Samą Teklę przekonuje, by była silna w cierpieniach i w ten sposób walczyła z tymi, którzy są źródłem jej smutków. Wnioskować stąd możemy, że wcześniej musiało ją spotkać coś przykrego. Kolejne pismo do Tekli powstało już po śmierci Sacerdosa¹²⁰. Asce- ta, mimo starań Nazjanzeńczyka, nie zdołał pojednać się z Helladiuszem i odszedł w niesławie. Ataki na niego częściowo dotknęły także jego siostrę, dlatego duchowny wysłał do niej serdeczny i pełen szacunku list kondolencyjny. Żałuje w nim, że nie może się z nią teraz spotkać, ale ma nadzieję, że zobaczą się w przyszłości. Pocieszając swoją adresatkę, Grzegorz unika retorycznego tonu, dzięki czemu jego słowa mają ciepły i osobisty charakter. Nic w tym dziwnego, skoro zwraca się do osoby, którą zna już od kilku lat. Trzeci list biskupa do Tekli powstał po wizycie, jaką udało mu się jej złożyć¹²¹. Celem duchownego jest tym razem przyniesienie kobiecie pocieszenia, ponieważ po śmierci brata spotyka ją wiele przykrości ze strony jego niedawnych prześladowców. Grzegorz poleca jej, by źródłem opanowania smutku stała się dla niej wiara w Boga, zachęca ją również do trwania w bożej służbie, której się podjęła. Przekonuje, że w obliczu nieszczęścia nie może tracić ducha, ale swoją postawą musi dawać przykład innym ludziom: „w ucisku rozwidnokręźniać się, a nie zacieśniać w swych myślach, nie dać się owionąć smutkiem jak mgłą – przeciwnie wtedy najbardziej trzymać się nadziei i na tamtą spoglądać szczęśliwość, która czeka wytrwałych. A w ten sposób najłatwiej nauczymy się trwać w smutkach i wznosić się nad tłum w czas bólu, jeśli pomyślimy sobie, cośmy Bogu obiecali i czegośmy się

¹¹⁶ Osoby Sacerdosa dotyczą listy 209–223 Grzegorza z Nazjanzu (PG 37, 345–368).

¹¹⁷ Na temat Sacerdosa patrz: J. Stahr, s. 81–82, nota 2; L. Małunowiczówna, *Listy kondolacyjne*, s. 176; S. Elm, *Virgins of God*, s. 155–156.

¹¹⁸ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 56, PG 37, 109–112. Datowanie tego listu: S. Elm, *Virgins of God*, s. 155, nota 55.

¹¹⁹ J. Stahr, s. 81, nota 2.

¹²⁰ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 222, PG 37, 361–364.

¹²¹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 223, PG 37, 364–368 (tłum. J. Stahr, s. 270–272).

spodziewali, kiedyśmy brali się do filozofii¹²². Bogacić się? weselić? dobrze mieć w tem życiu? – czy przeciwnie: ucisk mieć, cierpieć, ścieśniać się, wszystko znieść, wszystko przetrwać dla nadziei rzeczy przysłych? Tegośmy się oczywiście, nie tamtego spodziewali. Obawiam się więc, byśmy naszych z Bogiem układów nie naruszyli, szukając i rzeczy ziemskich i tamtych się spodziewając. Nie rozwiążemy umowy i znośmy te rzeczy, by tamtych dostąpić”. Aby skłonić Teklę do pójścia za jego radami, Grzegorz odwołuje się do argumentu natury uczuciowej a nie logicznej¹²³. Odnosi się do ich wzajemnych relacji i pisze: „przekonać się [...] że więcej u ciebie znaczę, niż inni, bo jakem uczestniczył w ucisku, tak i wzajem uzyskałem w tobie współuczestniczkę filozofii – a to może i tym siwym włosom moim i mozołom dla Boga podjętym się należy”.

W korespondencji Nazjanzeńczyka skierowanej do Tekli wyraźnie widać podziw biskupa dla wyjątkowej religijności, jaka cechowała tę kobietę. Duchowny kilka razy podkreśla żarliwość jej wiary, *chwalebłą samotność* i *filozoficzne odosobnienie*, określa ją mianem *twej pobożności* (σῆ εὐλάβεια). Jest ona dla niego współuczestniczką filozofii, która kwestie teologiczne rozumie znacznie lepiej niż inni ludzie. Z informacji, jakie pojawiają się w listach Grzegorza, możemy wnioskować, iż Tekla należała do rodziny ascetycznej skupionej wokół jednego z jej członków, najprawdopodobniej Sacerdosa. Ze źródeł historycznych pochodzących z tego okresu znamy kilka przykładów tego typu wspólnot¹²⁴. Relacje ascetki z Grzegorzem także wyglądają na wyjątkowe i uchodząć mogą za duchową przyjaźń na wzór tej, jaka łączyła Jana Chryzostoma i diakonisę Olimpię¹²⁵. Tekla jest bez wątpienia adresatką najbardziej osobistych listów

¹²² Pisarze chrześcijańscy tego okresu pod terminem *filozofia* rozumieli: mądrość życia, samozaparcie, wzniosłość myśli, cnotę, prawdziwą religię i religijność. Zatem służył on do wyrażania szczególnej pobożności, patrz: A.M. Malingrey, „*Philosophia*”. *Étude d'un groupe*.

¹²³ L. Małunowiczówna, *Listy konsolacyjne*, s. 184–185.

¹²⁴ S. Elm, *Virgins of God*, s. 155. Biskup wspomina, że Tekla mieszkała w miejscu *odosobnionym*, przy *świętych męczennikach*, co oznacza bliską odległość od ośrodka ich kultu. Mówi, że składała Bogu ofiarę wraz ze swoimi *ukochanymi dziećmi*. Nie wiemy, czy to sformułowanie należy odnieść do jej rodzonych, czy też do duchowych dzieci. Najlepiej znaną nam postacią reprezentującą tego typu kobiecy ascetyzm jest wspomniana wcześniej Makryna, siostra Bazylego z Cezarei i Grzegorza z Nyssy (patrz nota 77). W relacji tego drugiego Makryna zasługiwała na miano matki, mimo że wiodła życie poświęcającej się służbie Bogu dziewicy – przedstawiona jest przez Grzegorza jako matka swojego najmłodszego brata Piotra, matka kobiet należących do kierowanej przez nią wspólnoty, a nawet jako matka własnej matki. Stąd i w przypadku Tekli możemy przypuszczać, że pod określeniem *ukochane dzieci* nie kryją się dzieci biologiczne a duchowe.

¹²⁵ Dzięki temu, że zachowało się aż siedemnaście listów Jana do Olimpii para ta jest jednym z najbardziej znanych przykładów chrześcijańskiej przyjaźni damsko-męskiej okresu schyłkowego antyku, patrz: M.L. Natali, *Przyjaźnie w antyku*, s. 23–51.

spośród wszystkich, jakie Teolog napisał do kobiet. Parę zbliżyła do siebie żarliwa religijność i służba Bogu. Nieszczęścia, jakie spadły na kobietę po śmierci jej brata, wywołały współczucie Grzegorza, stąd stał się on jej pocieszycielem i wspomóżycielem.

Kolejną kobietą, która pojawia się w korespondencji Grzegorza z Nazjanzu, jest Teosebia. Po jej śmierci Teolog skierował list kondolencyjny do swojego przyjaciela Grzegorza z Nyssy¹²⁶. Teosebia zostaje w nim nazwana świętą i błogosławioną siostrą Nysseńczyka. We współczesnej nauce wciąż trwają dyskusje na temat tego, czy określenie jej mianem siostry odnosi się do jej biologicznego, czy też do duchowego pokrewieństwa z Grzegorzem. Niektórzy badacze uznają ją za żonę biskupa Nyssy, inni widzą w tej parze rodzeństwo¹²⁷. Nie można mieć wątpliwości, co do tego, że Teosebia była ascetką, w liście bowiem padają słowa mówiące, że „żyła w Bogu”, była „chlubą Kościoła, ozdobą Chrystusa, skarbem pokolenia” i „dumą niewiast”. Sposób wymieniania jej dalszych cnót sprawia, że ten fragment konsolacji brzmi jak litania: „Teozębę wśród tak pięknych dusz braci najpromienniejszą i najświetniejszą; Teozębę naprawdę świętą i towarzyszkę kapłana i współniczkę godności i tych wielkich misterii godną; Teozębę, którą i przysze czasy podejmą na kolumnach nieśmiertelnych złożoną, na sercach wszystkich tych, co ją teraz znali, i tych, którzy po nas przyjdą”¹²⁸. Zastanawiający jest fakt, iż w żadnym z zachowanych do naszych czasów pism Grzegorza z Nyssy nie pada imię tej bohaterki. Tymczasem Makrynie, co do której nie mamy wątpliwości, iż była ona rodzoną siostrą biskupa, poświęcił on cały utwór, będący pierwszą chrześcijańską hagiografią traktującą o kobiecie¹²⁹. Rozstrzygnięcie problemu wzajemnych relacji Teosebii i Grzegorza wydaje się niemożliwe, zwłaszcza, że z pomocą nie może nam przyjść chronologia, gdyż nie mamy żadnych wskazówek, które pozwoliłyby na datowanie omawianego listu¹³⁰. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na sposób, w jaki Grzegorz z Na-

¹²⁶ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 197, PG 37, 321–324 (tłum. J. Stahr, s. 241–243). Patrz: L. Małunowiczówna, *Listy konsolacyjne*, s. 174–176.

¹²⁷ J. Daniélou (*Le mariage de Grégoire*, s. 71–78), L. Małunowiczówna (*Listy konsolacyjne*, s. 174) i A. Meredith (*Gregory of Nyssa*, s. 3) uważają Teosebę za żonę Nysseńczyka. Z kolei V.M. Limberis (*Architects of Piety*, s. 112, nota 61; s. 116–117) jest zdania, że była ona siostrą Grzegorza. Na temat tych dyskusji patrz też: S. Elm, *Virgins of God*, s. 157, nota 64.

¹²⁸ Odnosząc się do słów *wśród tak pięknych dusz braci najpromienniejszą i najświetniejszą*, J. Stahr (s. 243, nota 1) uznaje Teosebę za siostrę Nysseńczyka.

¹²⁹ V. Burrus (*Life after Death*, s. 153–170) uważa, że *enkomyon* poświęcony Gorgonii autorstwa jej brata, a więc Grzegorza Teologa, jest również tego typu dziełem. Nie ma on postaci typowego żywotu – jest mową – spełnia jednak warunki utworu o charakterze hagiograficznym. Mowa ta o kilka lat wyprzedziła *Żywot Makryny*.

¹³⁰ J. Stahr, s. 241.

zjazdu wypowiada się na temat zmarłej. Jak zauważa L. Małunowiczówna, list do Nysseńczyka stanowi popis możliwości retorycznych jego autora¹³¹. Adresowany jest przecież do osoby, która potrafiła docenić sztukę w tej dziedzinie. Przez to jednak Teosebia, w przeciwieństwie do przedstawionej powyżej Tekli, wydaje się obca zarówno Teologowi, jak i nam samym. Stanowi wzorzec pewnego ideału, nie mamy natomiast możliwości, by na podstawie omawianego pisma poznać jej cechy indywidualne.

Wobec tytułu wzmianek o wdowach i ascetkach, informacje, jakie czerpiemy z listów Grzegorza na temat kobiet świeckich będących pannami lub mężatkami, przedstawiają się bardzo skąpo. Żadna z nich nie jest adresatką jego pisma. Pojawiają się one wyłącznie w korespondencji kierowanej do innych osób i występują tam jako te, którym duchowny stara się przyjść z pomocą. Być może za brakiem listownych kontaktów z kobietami należącymi do tych dwóch grup stała obawa biskupa o pomówienia ze strony ludzi źle do niego usposobionych. Mogliby oni, wykorzystując owe listy jako pretekst, oskarżyć go o nieobyčajne zachowanie.

W liście noszącym numer 160, wysłanym do Teodora, biskupa Tyany, Grzegorz prosi adresata, by nie dopuścił do skrzywdzenia Eugenii, którą nazywa swoją córką¹³². Chodzi tutaj o siostrzenicę Teologa, siostrę Alypiany, a więc córkę Gorgonii¹³³. Krzywdzicielami kobiety mają być jej współspadkobiercy, a szkoda dotyczy spadku, jaki Eugenii zostawiła wychowująca ją babka, Nonna¹³⁴, pod opiekę której dziewczynka trafiła zapewne po śmierci swojej matki¹³⁵. Biskup Konstantynopola zaznacza, że Nonna przywiązywała dużą troskę do wychowania wnuczki, chciała również zabezpieczyć ją na przyszłość, niestety majątek, jaki mogła jej zapisać, okazał się dużo mniejszy od tego, który obiecała i pragnęła jej zostawić. Grzegorz udziela zatem pomocy młodej, blisko spokrewnionej z nim kobiecie, która być może straciła już obydwój rodziców i wspomożyciela znajdując teraz w osobie wuja.

¹³¹ L. Małunowiczówna, *Listy konsolacyjne*, s. 197.

¹³² Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 160, PG 37, 268. Patrz też: N. Widok, *Postawa Grzegorza z Nazjanzu*, s. 205–206.

¹³³ J. Stahr, s. 202, nota 1. Grzegorz wspomina Eugenię w swoim testamencie. Patrz też: R. Van Dam, *Families and Friends*, s. 123.

¹³⁴ Nonna, matka Grzegorza Teologa, znana jest dzięki jego twórczości. Syn darzył ją wielkim szacunkiem, ceniąc przede wszystkim jej pobożność, G. Cloke, *This Female Man, passim*; S. Elm, *Gregory's Women*, s. 171–191; A. Stępniewska, *Św. Nonna*, s. 1039–1047; M.V. Limberis, *Architects of Piety, passim*; J. Dybała, *Ideał kobiety*, s. 278–290.

¹³⁵ Gorgonia zmarła w 369 lub 370 r., T. Hägg, *Playing with Expectations*, s. 133.

Inna siostrzenica Nazjanzeńczyka, Alypiana, przedstawiona powyżej już jako wdowa, pojawiła się również w *Liście* 12 biskupa przeznaczonym dla żyjącego jeszcze wtedy Nikobula Starszego, jej męża¹³⁶. Celem pisma jest złagodzenie sprzeczek młodego małżeństwa. Ze słów Grzegorza wynika, że Nikobul drwił z Alypiany z powodu jej niskiego wzrostu. Twierdził, że jest ona niegodna jego wysokości. Duchowny, nawiązując do tych przytyczek, zwraca mężczyźnie uwagę, że mierzy się duszę, a waży cnotę. W ten sposób wyraźnie wskazuje, iż tym, co się liczy w ocenie człowieka, nie jest jego wygląd zewnętrzny, ale cechy charakteru. Duchowny chwali Alypianę i nakazuje Nikobulowi zaprzestania żartów i docinków pod jej adresem. W liście wymienia szereg zalet, jakimi może się ona pochwalić. Składają się one na głoszony przez niego ideał żony¹³⁷. Jako pierwsza cnota pojawia się wyjątkowa pobożność Alypiny, następnie *grzeczne milczenie*, tj. okazywanie posłuszeństwa mężowi, dalej unikanie wyszukanych strojów, uznane przez biskupa za rodzaj kobiecego męstwa¹³⁸, oraz gospodarność i wreszcie miłość do małżonka. Widzimy, że Grzegorz szanuje pracę kobiety i ceni jej wkład w prawidłowe funkcjonowanie gospodarstwa domowego, zabrania bowiem Nikobulowi drwić z typowo kobiecych czynności, jakie wykonuje Alypina, a więc tkania i przędzenia. Jeśli adresat słów biskupa dostrzeże wszystkie wymienione zalety swojej żony, to, jak mówi Grzegorz, błogosławić będzie swoje małżeństwo.

Kłopoty Alypiany nie były jedynymi małżeńskimi problemami, jakie Nazjanzeńczyk starał się rozwiązać. Równie mocno zaangażował się w sprawę córki niejakiego Werjana. Tym razem chodziło o zapobieżenie rozstaniu się małżonków, którym groził rozwód. Werjan, jak wynika z jednego z listów duchownego do prefekta Olimpiusza, domagał się od urzędnika państwowego

¹³⁶ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 12, PG 37, 44–45. List powstał około 365 r., J. Stahr, s. 24.

¹³⁷ Grzegorz z Nazjanzu nie rozważał w sposób teoretyczny zagadnienia ideału chrześcijańskiej żony. Można go jednak ustalić, opierając się głównie na stworzonych przez niego opisach realnych związków małżeńskich (chodzi tutaj zwłaszcza o małżeństwo jego matki, Nonny, i siostry, Gorgonii). Wymienione powyżej zalety zamężnej kobiety zaczerpnięte z *Listu* 12 biskupa, są tymi, na które kładł on największy nacisk także w pozostałych swoich dziełach. Odnośnie do szczegółów patrz: J. Heaney-Hunter., *Gregory the Theologian*, s. 227–241; E.M. Walsh, *Saint Gregory the Theologian's*, s. 211–226; D. Zagórski, *Pasterska troska o małżonków*, s. 1281–1290; J. Dybała, *Płeć a zobowiązania*, s. 5–24; eadem, *Ideał kobiety*, s. 229–237.

¹³⁸ Upodobanie kobiet do wyszukanych strojów było surowo krytykowane przez pisarzy chrześcijańskich tego okresu, w tym przez Grzegorza z Nazjanzu, patrz: L. Małunowiczówna, *Strojenie się kobiet*, s. 95–114.

przeprowadzenia rozwodu swojej córki¹³⁹. Ten ostatni poprosił biskupa o wydanie opinii w tej sprawie. Grzegorz informuje Olimpiusza, że dziewczyna sprawia wrażenie rozdartej między swoich rodziców, którym winna jest szacunek, a męża, do którego przywiązała się, i którego, jak wydaje się duchownemu, kocha. Rozstrzygnięcie tej sprawy biskup pozostawia prefektowi, ale sugeruje mu, by polecił Werjanowi przymknąć oko na powody, dla których dąży on do rozdzielenia małżonków. Przypomina, że choć rozwód jest usankcjonowany przez prawo rzymskie, to stoi w sprzeczności z prawem kościelnym¹⁴⁰. Osobny list Teolog kieruje do samego Werjana¹⁴¹. Informuje go o prośbie, jaką wystosował do niego namiestnik. Wyraża również obawę, że bojąca się gniewu rodziców dziewczyna mogła ukryć przed nim swoje prawdziwe uczucia. Grzegorz podejrzewa, że kocha ona swojego męża. Zaznacza, że chętnie stanie się rozjemcą w tej sprawie, a do rozwodu nie przyłoży ręki. *List 144* pokazuje, jak znaczącą pozycję zajmował biskup w ówczesnym społeczeństwie, skoro jego rady w sprawie, w której stoją ze sobą w sprzeczności prawo świeckie i kościelne, zasięga wysoki rangą urzędnik państwowy. Podobnie jak w wielu innych listach omówionych w tym artykule, także w sprawie córki Werjana Grzegorz jawi nam się jako osoba zaangażowana w udzielanie wsparcia i pomocy kobietom.

Listy Grzegorza z Nazjanzu dają wgląd w pewne aspekty życia zarówno biskupa, jak i osób, do których pisał, bądź też o których wspominał w swojej korespondencji. Dzięki temu część z nich może służyć za źródło do poznania historii kobiet we wschodniej części Imperium Rzymskiego w okresie IV w. Korespondencja ta dostarcza również wiedzy na temat obowiązków duchownego wypełnianych wobec chrześcijanek, które znajdowały się pod jego duszpasterską opieką. Dużą część omówionego zbioru stanowią pisma, za pomocą których Grzegorz stara się pomóc kobietom z pomocą. Kilkakrotnie powtarza, że chętnie wstawiałby się w ich sprawach u wpływowych osób – innych biskupów lub urzędników państwowych – osobiście, niestety zły stan zdrowia zmusza go do wyboru drogi korespondencyjnej. Nazjanzeńczyk wykorzystuje swoje listy również jako środek do duchowego kierownictwa kobiet. Ponadto, za ich pośrednictwem rozacza opiekę nad członkiniami wspólnot ascetycznych oraz

¹³⁹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 144, PG 37, 245–248. List ten i następny powstały w 382/383 r., kiedy Grzegorz kierował Kościołem w Nazjanzie, J. Stahr, s. 188.

¹⁴⁰ Prawo rzymskie tego okresu dalekie było od wprowadzenia całkowitego zakazu rozwodów, choć bez wątpienia je ograniczało. Główną troską ustawodawców było zabezpieczenie interesów majątkowych dzieci z pierwszych związków osób, które się rozstały. W ten sposób rzymskie postanowienia prawne wyraźnie odbiegały od zasad promowanych przez pisarzy wczesnochrześcijańskich, H. Kupiszewski, *Powtórne małżeństwo*, s. 364, patrz też: J. Dybała, *Rozwód w opinii*, s. 37–52.

¹⁴¹ Gregorius Nazianzenus, *Epistula* 145, PG 37, 248.

dba o szacunek należny żonie ze strony męża, jedność małżonków i nierozwawalność węzła małżeńskiego.

Podsumowując, grupą kobiet, która w analizowanych tekstach reprezentowana jest najliczniej, są wdowy. Kilka z pism dotyczy ascetek, natomiast sprawy mężatek i panien pojawiają się w nich najrzadziej. Z tego zestawienia wynika, że duchowny troszczył się przede wszystkim o te z członkiń wspólnoty chrześcijańskiej, które nie mogły liczyć na pomoc innych mężczyzn – swoich mężów czy ojców.

Biskupiego wsparcia najczęściej potrzebowały kobiety owdowiałe. Z listów Nazjanzeńczyka dowiadujemy się, że nawet jeśli pochodziły one z zamożnych domów, po śmierci współmałżonka łatwo mogły popaść w kłopoty finansowe lub prawne. Sytuację pogarszał fakt, iż pod ich opieką często pozostawały małoletnie dzieci. Niektóre z listów sugerują, że problemy, jakie wówczas spadały na te kobiety, dotyczyły kwestii dziedziczenia majątku po zmarłym mężu. Niestety, w części pism brak szczegółów odnośnie do powodów zmartwień wdów, gdyż to one same, dostarczając list adresatowi, informowały go o tym, co je trapi. Wykorzystując swoje wpływy i znajomości, Grzegorz słał prośby do osób, które były władne zarządzić zaistniałym sytuacjom. Zdarzało się nawet, że dla większej skuteczności w tej samej sprawie interweniował dwukrotnie, u różnych ludzi. Z drugiej strony listy biskupa dowodzą obecności w ówczesnej Kapadocji wdów bogatych, posiadaczek i zarządczyń dużych majątków ziemskich. Jeśli o nie chodzi, to nie tylko nie potrzebowały one wsparcia ze strony Grzegorza, ale przeciwnie, same stały się dobrodziejkami jego samego lub całego lokalnego Kościoła. Przykład Symplicji, z którą Bazyli z Cezarei i Nazjanzeńczyk prowadzili spór dotyczący wyświęcenia jej niewolnika na biskupa, pokazuje, że wśród zamożnych wdów znajdowały się i takie, którym nie straszny był autorytet dwóch biskupów. SymPLICJA nie uległa ich naciskom, pozostała niezależna i przez kilka kolejnych lat starała się wyegzekwować swoje prawa.

Pomoc biskupa skierowana do ascetek miała przede wszystkim charakter duchowy. Była nią wystosowana do innego duchownego prośba o modlitewne wstawiennictwo czy porada dotycząca właściwego trwania w poświęconym Bogu dziewictwie. Pewne działania Grzegorza, jakie podejmował on za pośrednictwem swoich listów, miały jednak i w przypadku tej grupy kobiet wpłynąć także na przyziemną sferę ich życia. Jednej z ascetek duchowny starał się na przykład zapewnić opiekę w chorobie.

Nazjanzeńczyk nie wysłał żadnego listu do kobiety świeckiej będącej panną lub mężatką. Nie oznacza to, że są one nieobecne w jego korespondencji. Czuwał również nad nimi, dając w ten sposób wyraz swojemu szacunkowi dla chrześcijańskiego związku małżeńskiego.

W listach naszego autora wyraźnie widać dbałość także o sprawy kobiet należących do jego własnej rodziny. Kilkakrotnie stara się on przyjść im z pomocą. Wydaje się jednak, że z żadną z nich nie łączy go tak silna więź jak z ascetką Teklą. To właśnie ona wylania się z korespondencji Grzegorza jako najbliższa mu kobieta. Jego listy do niej są najbardziej osobiste, pełne troski i ciepłych słów. Parę tę z pewnością łączyła kilkuletnia przyjaźń, u podłoża której leżało dążenie biskupa do ulżenia Tekli w jej zmartwieniach oraz ich wzajemne oddanie służbie Bogu.

Bibliografia

Źródła

Saint Basil, *The Letters*, vol. I–IV, with an English Translation by R.J. Deferrari, Cambridge–London 1950–1961.

Gregorius Nazianzenus, *Epistulae*, [in:] *Patrologiae cursus completus. Series graeca*, acc. J.-P. Migne, vol. 37, 21–388 (polskie tłumaczenie tego tekstu: Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Listy*, tłum., wstęp J. Stahr, Poznań 1933).

Opracowania

Allen P., Mayer W., *Through a Bishop's Eyes. Towards a Definition of Pastoral Care in Late Antiquity*, „Augustinianum” 40, 2 (2000), s. 345–397.

Altaner B., Stuiber A., *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, przeł. P. Pachciarek, Warszawa 1990..

Ancient Letters. Classical and Late Antique Epistolography, ed. R. Morello, A.D. Morrison, Oxford 2007.

Beagon Ph.M., *The Cappadocian Fathers, Women and Ecclesiastical Politics*, „Vigiliae Christianae” 49, 2 (1995), s. 165–179.

Blumell L.H., *Lettered Christians. Christians, Letters, and Late Antique Oxyrhynchus*, Leiden–Boston 2012.

Bralewski S., *Uwagi na temat antyheretyckiego ustawodawstwa cesarza Konstantyna Wielkiego*, „Przegląd Nauk Historycznych” 1, 1 (2002), s. 7–20.

Brown P., *Poverty and Leadership in the Later Roman Empire*, Hanover–London 2002.

Burrus V., *Life after Death. The Martyrdom of Gorgonia and the Birth of Female Hagiography*, [in:] Gregory of Nazianzus. *Images and Reflections*, ed. J. Bortnes, T. Hägg, Copenhagen 2006, s. 153–170.

von Campenhausen H., *Ojcowie Kościoła*, tłum. K. Wierszyłowski, Warszawa 1998.

Cardman F., *Whose Life Is It? The Vita Macrinae of Gregory of Nyssa*, [in:] *Studia Patristica*, vol. XXXVII, ed. M.F. Wiles, E.J. Yarnold, P.M. Parvis, Leuven 2001, s. 33–50.

- Cichocka H., *Libaniusz*, [in:] *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, red. O. Jurewicz, Warszawa 2002, s. 311.
- Clark E.A., *Ascetic Renunciation and Feminine Advancement. A Paradox of Late Ancient Christianity*, „*Anglican Theological Review*” 63, 3 (1981), s. 251–254.
- Clark E.A., *Reading Renunciation. Asceticism and Scripture in Early Christianity*, Princeton 1999.
- Clark E.A., *The Celibate Bridegroom and His Virginal Brides: Metaphor and the Marriage of Jesus in Early Christian Ascetic Exegesis*, „*Church History*” 77, 1 (2008), s. 1–25.
- Clark G., *Women and Asceticism in Late Antiquity*, [in:] *Asceticism*, ed. V.L. Wimbush, R. Valantasis, G.L. Byron, W.S. Love, New York–Oxford 1995, s. 33–48.
- Cloke G., *This Female Man of God. Women and Spiritual Power in the Patristic Age, AD 350–450*, London–New York 1995.
- Collecting Early Christian Letters. From the Apostle Paul to Late Antiquity*, ed. B. Neil, P. Allen, Cambridge 2015.
- Cooper K., *Band of Angels. The Forgotten World of Early Christian Women*, London 2014.
- Cribiore R., *The School of Libanius in Late Antique Antioch*, Princeton–Oxford 2007.
- Daley B.E., *Gregory of Nazianzus*, London 2006.
- Daniélou J., *Le mariage de Grégoire de Nysse et la chronologie de sa vie*, „*Revue des études augustinienne*” 2, 1–2 (1956), s. 71–78.
- Degórski B., *Wdowy w starożytności chrześcijańskiej i ich posługa w Kościele*, „*Vox Patrum*” 22, t. 42–43 (2002), s. 303–318.
- Dennis G.T., *Gregory of Nazianzus and the Byzantine Letter*, [in:] *Diakonia. Studies in Honor of Robert T. Meyer*, ed. Th.P. Halton, J.P. Williman, Washington 1986, s. 3–14.
- Doty W.G., *Letters in Primitive Christianity*, Philadelphia 1973.
- Drury J.L., *Gregory of Nyssa’s Dialogue with Macrina. The Compatibility of Resurrection of the Body and Immortality of the Soul*, „*Theology Today*” 62, 2 (2005), s. 210–222.
- Dybała J., *Ideal kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012.
- Dybała J., *Listy Ojców Kapadockich do kobiet*, „*Vox Patrum*” 33, t. 60 (2013), s. 123–146.
- Dybała J., *Makryna Młodsza, czyli kto? Postać świętej w pismach Grzegorza z Nyssy*, „*Przegląd Nauk Historycznych*” 10, 2 (2011), s. 27–51.
- Dybała J., *Płeć a zobowiązania. Ideal relacji małżeńskich w nauczaniu kapadockich Ojców Kościoła*, „*Przegląd Nauk Historycznych*” 9, 1 (2010) s. 5–24.
- Dybała J., *Rozwód w opinii wybranych wschodnich pisarzy wczesnochrześcijańskich i w przepisach prawnych (do połowy V wieku)*, [in:] *Cesarstwo bizantyńskie. Dzieje, religia, kultura. Studia ofiarowane profesorowi Waldemarowi Ceranowi przez uczniów na 70-lecie jego urodzin*, red. P. Krupczyński, M. J. Leszka, Łask–Łódź 2006, s. 37–52.
- Ebbeler J., *Tradition, Innovation, and Epistolary Mores*, [in:] *A Companion to Late Antiquity*, ed. Ph. Rousseau, J. Raithel, Chichester–Malden 2009, s. 270–284.

- Eidinow E., Taylor C., *Lead-Letter Days. Writing, Communication and Crisis in the Ancient Greek World*, „The Classical Quarterly” 60, 1 (2010), s. 30–62.
- Eisen U.E., *Women Officeholders in Early Christianity. Epigraphical and Literary Studies*, introd. G. Macy, transl. L.M. Maloney, Collegeville 2000.
- Elm S., *Gregory's Women. Creating a Philosopher's Family*, [in:] *Gregory of Nazianzus. Images and Reflections*, ed. J. Bortnes, T. Hägg, Copenhagen 2006, s. 171–191.
- Elm S., *Virgins of God. The Making of Asceticism in Late Antiquity*, Oxford–New York 1994.
- Gibson R., *On the Nature of Ancient Letter Collections*, „Journal of Roman Studies” 102 (2012), s. 56–78.
- Gruszka P., *Grzegorz z Nazjanzos wobec palących problemów swojej epoki*, [in:] *1500-lecie upadku cesarstwa zachodniorzymskiego. Materiały Ogólnopolskiego Sympozjum Naukowego w Karpaczu, 8–9 grudnia 1976 r.*, red. E. Konik, Wrocław 1979, s. 275–297.
- Hägg T., *Playing with Expectations. Gregory's Funeral Orations on His Brother, Sister and Father*, [in:] *Gregory of Nazianzus. Images and Reflections*, ed. J. Bortnes, T. Hägg, Copenhagen 2006, s. 133–151.
- Harries J., *Law and Empire in Late Antiquity*, Cambridge 2004.
- Heaney-Hunter J., *Gregory the Theologian. An Enlightened View of Marriage*, „The Greek Orthodox Theological Review” 39, 3–4 (1994), s. 227–241.
- Helleman W.E., *Cappadocian Macrina as Lady Wisdom*, [in:] *Studia Patristica*, vol. XXXVII, ed. M.F. Wiles, E.J. Yarnold, P.M. Parvis, Leuven 2001, s. 86–102.
- Hooper F., Schwartz M., *Roman Letters. History from a Personal Point of View*, Detroit 1991.
- Hopkins M.K., *The Age of Roman Girls at Marriage*, „Population Studies” 18, 3 (1965), s. 309–327.
- Howard N.D., *Gifts Bearing Greekness. Epistles as Cultural Capital in Fourth-Century Cappadocia*, „Journal of Late Antiquity” 6, 1 (2013), s. 37–59.
- Janiszewski P., *Grzegorz [I] z Nazjanzu*, [in:] P. Janiszewski, K. Stebnicka, E. Szabat, *Sofiści i retorzy greccy w Cesarstwie Rzymskim (I–VII w.)*. Słownik biograficzny, Warszawa 2011, s. 213–214.
- Janiszewski P., *Libanios I*, [in:] P. Janiszewski, K. Stebnicka, E. Szabat, *Sofiści i retorzy greccy w Cesarstwie Rzymskim (I–VII w.)*. Słownik biograficzny, Warszawa 2011, s. 290–294.
- Jones A.H.M., Martindale J.R., Morris J., *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I, A.D. 260–395, Cambridge 1971.
- Kaatz K.W., *Early Controversies and the Growth of Christianity*, Santa Barbara–Denver–Oxford 2012.
- Karfiková L., *Gregory of Nyssa, Witness of Macrina's Life and Death*, „Theologica Olomucensia” 14 (2013), s. 15–26.
- Kopecek Th.A., *The Social Class of the Cappadocian Fathers*, „Church History” 42, 4 (1973), s. 453–466.
- Kramer R.S., *The Conversion of Women to Ascetic Forms of Christianity*, „Signs” 6, 2 (1980), s. 298–307.

- Kupiszewski H., *Powtórne małżeństwo w konstytucjach cesarzy w IV i V wieku*, „*Analecta Cracoviensia*” 7 (1975), s. 349–366.
- Leszka M.B., *Kościół i jego wpływ na życie mieszkańców Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolińska, Warszawa 2011, s. 350–400.
- Limberis V.M., *Architects of Piety. The Cappadocian Fathers and the Cult of the Martyrs*, Oxford 2011.
- Malingrey A.M., „*Philosophia*”. *Étude d'un groupe de mots dans la littérature grecque, des Présocratiques au IVe siècle après J.-C.*, Paris 1961.
- Małunowiczówna L., *Co to jest konsolacja?*, „*Eos*” 57, 1 (1967/1968), s. 69–78.
- Małunowiczówna L., *Grecka konsolacja chrześcijańska do VI w.*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL*” 16 (1966–1967), s. 50–53.
- Małunowiczówna L., *Konsolacyjny list grecki*, „*Eos*” 54, 2 (1964), s. 245–264.
- Małunowiczówna L., *Les elements stoiciennes dans la consolation greque chretienne*, [in:] *Studia Patristica*, vol. XIII, 2, ed. E.A. Livingstone, Berlin 1975, s. 35–45.
- Małunowiczówna L., *Listy konsolacyjne i mowy żałobne Grzegorza z Nazjanzu*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 25, 4 (1978), s. 173–202.
- Małunowiczówna L., *Literatura konsolacyjna w pierwszych wiekach chrześcijaństwa*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL*” 16 (1966–1967), s. 69–72.
- Małunowiczówna L., *Stare i nowe w greckiej konsolacji chrześcijańskiej*, „*Roczniki Humanistyczne*” 19, 3 (1971), s. 73–84.
- Małunowiczówna L., *Strojenie się kobiet w ocenie starożytnych pisarzy chrześcijańskich*, „*Roczniki Humanistyczne*” 17, 3 (1969), s. 95–114.
- Małunowiczówna L., *Wstęp ogólny*, [in:] *Antologia listu starochrześcijańskiego*, t. I, *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, wstęp i oprac. L. Małunowiczówna, Lublin 1978, s. 7–63.
- Małunowiczówna L., *Z zagadnień epistolografii starochrześcijańskiej*, „*Roczniki Humanistyczne*” 25, 3 (1977), s. 65–71.
- Mayer W., *Patronage, Pastoral Care and the Role of the Bishop at Antioch*, „*Vigiliae Christianae*” 55, 1 (2001), s. 58–70.
- McGuckin J.A., *St. Gregory of Nazianzus. An Intellectual Biography*, Crestwood 2001.
- McGuire M.R.P., *Letters and Letter Carriers in Christian Antiquity*, „*The Classical World*” 53 (1960), s. 148–153, 184–185, 199–200.
- McLynn N., *A Self-Made Holy Man: The Case of Gregory Nazianzen*, „*Journal of Early Christian Studies*” 6, 3 (1998), s. 463–483.
- McNamara J.A., *Wives and Widows in Early Christian Theology*, „*International Journal of Women's Studies*” 2 (1979), s. 575–592.
- Meredith A., *Gregory of Nyssa*, London 1999.
- Methuen Ch., *The Virgin Widow. A Problematic Social Role for the Early Church*, „*Harvard Theological Review*” 90, 3 (1997), s. 285–298.
- Methuen Ch., *Vidua – Presbytera – Episcopa. Women with Oversight in the Early Church*, „*Theology*” 108 (2005), s. 163–177.
- Mitchell J.F., *Consolatory Letters in Basil and Gregory of Nazianzen*, „*Hermes*” 96 (1968), s. 299–318.

- Muir J., *Life and Letters in the Ancient Greek World*, London–New York 2009.
- Myszor W., *Rola kobiet w chrześcijaństwie II i III wieku: wdowy, dziewice i diakonisy*, [in:] *Kobieta w starożytności chrześcijańskiej. Materiały Sympozjum Patrystycznego 22.10.1998 ATK*, Warszawa 1999, s. 12–19.
- Natali M.L., *Przyjaźnie w antyku chrześcijańskim: Hieronim i Paula, Jan Chryzostom i Olimpia*, [in:] *Historie wielkich duchowych przyjaźni*, ed. M. Chiaia, F. Incampo, tłum. A. Paleta, Kraków 2008, s. 23–51.
- Nathan G.S., *The Family in Late Antiquity. The Rise of Christianity and the Endurance of Tradition*, London–New York 2000.
- Neil B., *Continuities and Changes in the Practice of Letter-Collecting from Cicero to Late Antiquity*, [in:] *Collecting Early Christian Letters. From the Apostle Paul to Late Antiquity*, ed. B. Neil, P. Allen, Cambridge 2015, s. 3–17.
- Odahl Ch.M., *Konstantyn i chrześcijańskie cesarstwo*, Oświęcim 2015.
- Otis B., *The Throne and the Mountain. An Essay on St. Gregory Nazianzus*, „The Classical Journal” 56, 4 (1961), s. 146–165.
- Pałubicki W., *Małżeństwo i rodzina w dawnym judaizmie*, [in:] W. Pałubicki, J. Iluk, *Małżeństwo i rodzina w dawnym judaizmie i starożytnym chrześcijaństwie*, Gdańsk 1995.
- Panczová H., *St. Gregory of Nyssa. The Life of St. Macrina*, „Архив за средновековна философия и култура” 16 (2010), s. 19–32.
- Patterson R.D., *The Widow, Orphan, and the Poor in the Old Testament and the Extra-Biblical Literature*, „Bibliotheca Sacra” 130 (1973), s. 223–234.
- Podeszwa P., *Obroń mnie przed moim przeciwnikiem (Łk 18,3). Status wdowy w Opus Lucanum*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 8, 2 (20015), s. 81–100.
- Przychocki G., *Historia listów św. Grzegorza z Nazjanzu*, Kraków 1946.
- Przychocki G., *Studium epistolografii grecko-rzymskiej. Zasady i cele*, „Eos” 39 (1938), s. 41–60.
- Rapp C., *Holy Bishops in Late Antiquity. The Nature of Christian Leadership in an Age of Transition*, Berkeley–London 2005.
- Rapp C., *The Elite Status of Bishops in Late Antiquity in Ecclesiastical, Spiritual, and Social Contexts*, „Arethusa” 33, 3 (2000), s. 379–399.
- Reinhard J., *The Literary Significance of the Greek Fathers*, „The Sewanee Review” 6, 1 (1898), s. 29–38.
- Rousseau Ph., *Basil of Caesarea*, Berkeley–Oxford 1994.
- Rousseau Ph., *The Pious Household and the Virgin Chorus. Reflections on Gregory of Nyssa’s Life of Macrina*, „Journal of Early Christian Studies” 13, 2 (2005), s. 165–186.
- Ruether R.R., *Gregory of Nazianzus. Rhetor and Philosopher*, repr., Lima 2003.
- Saller R.P., *Men’s Age at Marriage and Its Consequences in the Roman Family*, „Classical Philology” 82, 1 (1987), s. 21–34.
- Schnayder J., *Wstęp*, [in:] *Antologia listu antycznego*, oprac. J. Schnayder, tłum. J. Czubek i in., Wrocław–Kraków 1959, s. III–CVII.
- Shaw B.D., *The Age of Roman Girls at Marriage. Some Reconsiderations*, „Journal of Roman Studies” 77 (1987), s. 30–46.

- Simkins R.A., *The Widow and Orphan in the Political Economy of Ancient Israel*, „Supplement Series for the Journal of Religion and Society” 10 (2014), s. 20–33.
- Simpson J., *Women and Asceticism in the Fourth Century. A Question of Interpretation*, „Journal of Religious History” 15, 1 (1988), s. 38–60.
- Smith J.W., *A Just and Reasonable Grief. The Death and Function of a Holy Woman in Gregory of Nyssa's Life of Macrina*, „Journal of Early Christian Studies” 12, 1 (2004), s. 57–84.
- Stahr J., *Wstęp. Grzegorz z Nazjanzu jako pisarz listów*, [in:] *Św. Grzegorz z Nazjanzu, Listy*, tłum., wstęp J. Stahr, Poznań 1933, s. IX–LII.
- Sterk A., *Renouncing the World Yet Leading the Church. The Monk-Bishop in Late Antiquity*, Cambridge–London 2004.
- Stępniewska A., *Św. Nonna – matka Grzegorza z Nazjanzu w jego twórczości poetyckiej*, „Vox Patrum” 28, t. 52, cz. 2 (2008), s. 1039–1047.
- Storin B.K., *In a Silent Way: Asceticism and Literature in the Rehabilitation of Gregory of Nazianzus*, „Journal of Early Christian Studies” 19, 2 (2011), s. 225–257.
- Stowers S.K., *Letter Writing in Greco-Roman Antiquity*, Philadelphia 1986.
- Stramara D.F., *Double Monasticism in the Greek East Fourth through Eighth Century*, „Journal of Early Christian Studies” 6, 2 (1998), s. 269–312.
- Streza C., *Church and Politics – the Christian Leadership in the 4th Century Cappadocia*, „Altarul Reîntregirii” 2 (2013), s. 213–230.
- Strękowski S., *Troska o czystość wiary w rodzinie i wspólnotach eklezjalnych na podstawie pism św. Grzegorza z Nazjanzu*, „Studia Ełckie” 17, 2 (2015), s. 173–190.
- Sykes D.A., *Gregory Nazianzen as Didactic Poet*, [in:] *Studia Patristica*, vol. XVI, 2, ed. E.A. Livingstone, Berlin 1985, s. 433–437.
- Sykes D.A., *Gregory Nazianzen: Poet of the Moral Life*, [in:] *Studia Patristica*, vol. XXII, ed. E.A. Livingstone, Leuven 1989, s. 69–73.
- Szablewska E., *Koncepcje pedagogiczne Grzegorza z Nazjanzu*, „Pieniądze i Więź” 12, 4 (2009), s. 7–16.
- Szymusiak J.M., *Eremityzm serca: dążenie do doskonałości w świecie według Grzegorza z Nazjanzu*, „Collectanea Theologica” 37, 3 (1967), s. 55–72.
- Szymusiak J.M., *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, przedm. H. de Lubac, Poznań 1965.
- Van Dam R., *Bishops and Society*, [in:] *The Cambridge History of Christianity*, vol. II, Constantine to c. 600, ed. A. Casiday, F.W. Norris, Cambridge 2007, s. 343–366.
- Van Dam R., *Families and Friends in Late Roman Cappadocia*, Philadelphia 2003.
- Walsh E.M., *Saint Gregory the Theologian's Use of the Abraham and Sarah Tradition in Relation to Marriage*, „The Greek Orthodox Theological Review” 39, 3–4 (1994), s. 211–226.
- Wenzel A., *Libanius, Gregory of Nazianzus, and the Ideal of Athens in Late Antiquity*, „Journal of Late Antiquity” 3, 2 (2010), s. 264–285.
- Widok N., *Grzegorz z Nazjanzu*, Kraków 2006.
- Widok N., *Postawa Grzegorza z Nazjanzu wobec świeckich w świetle jego listów protekcyjnych*, „Vox Patrum” 22, t. 42–43 (2002), s. 187–207.

- Widok N., *Refleksje o sobie samym w korespondencji Starego Grzegorza z Nazjanzu*, „Vox Patrum” 31, t. 56 (2011), s. 349–370.
- Williams J., *Letter Writing, Materiality, and Gifts in Late Antiquity. Some Perspectives on Material Culture*, „Journal of Late Antiquity” 7, 2 (2014), s. 351–359.
- Winter B.W., *Letter Writing, Materiality, and Gifts in Late Antiquity. Some Perspectives on Material Culture Roman Wives, Roman Widows. The Appearance of New Women and the Pauline Communities*, Grand Rapids 2003.
- Wipszycka E., *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 2006.
- Wiśniewski R., *Makryna albo o poszukiwaniu modelu taumaturgii kobiecej*, „U Schyłku Starożytności. Studia Źródłoznawcze” 3 (2000), s. 293–320.
- Zagórski D., *Czy smutny i kliwy potrafi się cieszyć? Rzecz o Grzegorzcu z Nazjanzu*, „Vox Patrum” 32, t. 58 (2012), s. 279–287.
- Zagórski D., *Pasterska troska o małżonków w pismach Grzegorza z Nazjanzu*, „Vox Patrum” 28, t. 52, cz. 2 (2008), s. 1281–1290.